

**Nagroda
Business
Centre Club
Ostre Pióro
2006
dla Redaktora
Naczelnego**



**Nagroda
Stowarzyszenia
Dziennikarzy
RP
Dziennikarskie
Koziołki 2016**



**Nagroda
Stowarzyszenia
Dziennikarzy
RP
Dziennikarskie
Koziołki 2007**



TAK MYŚLĘ

Tomasz Mańkowski

Taki premier to skarb

Trochę piszemy w tym numerze „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO” o szczęściu (czytaj felieton na stronie 10 Wiesi Prycińskiej), a więc i ja – ośmielony tym faktem – zdradzę Państwu, że jestem chyba szczęśliwy, gdy widzę i słyszę premiera Morawieckiego. Napisałem „chyba”, bo w takich momentach coś tam we mnie buzuje i mam szczerą nadzieję, że to endorfiny...

strona 6

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI

LESZEK ADAMCZEWSKI

Celem montownia Focke-Wulfa

strona 5

ZGK Suchy Las z Certyfikatem

strona 7

MOTO

Rocznicowa edycja Mustanga55

strona 14

**Twój TYDZIEŃ
WIELKOPOLSKI
w WERSJI
ELEKTRONICZNEJ
NA
www.twojtydzien.pl**

strony 7-10

Czytaj dodatek Z SUCHEGO LASU

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Najchętniej czytany
w WIELKOPOLSCIE

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

**ATRAKCYJNE
CENY!**



RENAULT

**AUTO DRAP
SERWIS GWARANCYJNY
I POGWARANCYJNY**

TEL. 61 868-44-61
POZNAN-LAWICA,
UL. ŻŁOTOWSKA 83/85
WWW.AUTODRAP.PL

Rok XVII

Numer 416-417

21 sierpnia 2019

ISSN 1734-5294

www.twojtydzien.pl

e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

GAZETA BEZPŁATNA

Deweloper ze Strzeszyna ukarany karą grzywny

strona 3



CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE



Relaks o zapachu róż

Wspaniałe odświeżenie, relaks i nawilżenie zapewni otulająca prawdziwym zapachem róż **Żelowa maska nawadniająca z różą FRESH Rose Face Mask**. Marka FRESH w tym roku pojawiła się w perfumeriach SEPHORA i warto się zapoznać z całą serią FRESH. Wnikająca w skórę, wyjątkowa formuła chłodzącego żelu zawiera prawdziwe płatki róż. Nawadnia i tonizuje cerę. Odbudowuje blask i dodaje sprężystości bez względu na rodzaj cery. Woda różana przywraca równowagę, chłodzi i kozi. Ekstrakt z ogórka koi, nawadnia i ma działanie chłodzące. Dodatkowe składniki przywracają skórze promienną i sprężystość. Polecam też tonik z płatkami róż. Cena 299 zł.

Najlepsze dla maluszków

Linum Emolient Baby to linia stworzona przez markę **DERMEDIC** w oparciu o kojące i odżywcze właściwości lnu, bogatego w Niezbędne Nienasycone Kwasy Tłuszczowe (NNKT) Omega 3, Omega 6 i Omega 9, który działa przeciwzapalnie i przeciwdrożdżyczo, łagodzi objawy suchych egzem, hamuje rozwój patogennych bakterii. Dermokosmetyki **Linum Emolient Baby** nawilżają bardzo suchą i atopową skórę, nie zawierają dodatkowych substancji zapachowych, barwników i konserwantów, więc nie powodują podrażnień. Działają przeciwzapalnie i przeciwdrożdżyczo. **Kremowy żel do mycia** od 1 dnia życia delikatnie myje, nie wysuszając skóry. Nie zawiera mydła, parabenów, SLS. Może być stosowany do mycia twarzy i włosów, nie szczypli w oczy. Nowością jest **Olejek do kąpieli** od 1 dnia życia dla dzieci i niemowląt także w przypadku nadmiernej suchości skóry. Atopowego Zapalenia Skóry lub objawów łuszczy (500 ml, 62 zł). Jest to delikatny preparat myjący do kąpieli emolientywnych w wannie i pod prysznic. Odżywia, wygładza i zmiękcza skórę, działa regenerująco. Nawilża i eliminuje uczucie dyskomfortu napiętej, suchej skóry, nie narusza hydrolipidowego płaszcza i mikrobiomu skóry. **Lekki balsam do ciała** od 1 dnia życia z wygodną pompką (205 g, 32 zł) zalecany do codziennej pielęgnacji skóry suchej, bardzo suchej, skłonnej do alergii, szczególnie atopowej intensywnie nawilża skórę. Wygładza i zmiękcza, przyspiesza regenerację uszkodzonej tkanki, eliminuje uczucie dyskomfortu napiętej skóry poprawiając jej elastyczność. Wspomaga rezultaty zapewnia też **Masło intensywnie natłuszczające DERMEDIC Linum Emolient BABY** (225 g, 46 zł).

Naturalny skład

Kosmetyki **Soraya Naturalnie** powstały z myślą o kobietach poszukujących naturalnej pielęgnacji, opartej na roślinnych ekstraktach, cenionych od pokoleń za swoje efektywne działania. Pielęgnacja z linią **Soraya Naturalnie** to codzienna dawka przyjemności i relaksu z kosmetykami, których skład w 99% jest pochodzenia naturalnego. **Kojący płyn micelarny** z rumianem i pantenolem łagodnie usuwa makijaż i zanieczyszczenia, przywracając skórze uczucie czystości i świeżości (400 ml, 15,99 zł), **Kojąca esencja tonizująca** nawilża i odświeża. Zawiera wyciąg z rumianku o właściwościach kojących oraz wodę z kwiatów gorzkiej pomarańczy o działaniu antybakteryjnym (200 ml, 12,99 zł). **Delikatny żel myjący** do twarzy tworzy łagodnie oczyszczając skórę dzięki zawartości roślinnej substancji myjącej. Zawiera wyciąg z rumianku i pantenol (150 ml, 14,99 zł). Seria obejmuje również roślinne kremy pielęgnacyjne.



Niesamowite rzęsy

Nowy wymiar makijażu oferuje marka **TOO FACED**. Odkryj najnowszą maskarę - **Damn Girl! Mascara**. Jej rewolucyjna formuła o konsystencji musu została zaprojektowana z mieszanki stopionych wosków, co zapewnia natychmiastowy efekt wyraźnego pogrubienia bez uczucia ciężkości. Rzęsy pozostają uniesione, pogrubione i wydłużone przez 24 godziny - bez ospywania się i rozmazywania. Szczególny kształt ma specjalna szczoteczka „Infinity Brush”, o dwóch długich włoskach, która została zaprojektowana aby otulać, podnosić i podkładać każdą rzęsę. Dzięki temu łatwiej będzie nadać rzęsom szokującego pogrubienia, niesamowitego podkręcenia oraz ekstremalnej objętości. **Damn Girl! Mascara** (dostępna w perfumeriach SEPHORA) kosztuje 115 zł.

Bogactwo roślin

Kosmetyki **Soraya Plante** to 98% składników naturalnego pochodzenia, w opakowaniach ozdobionych pięknymi roślinnymi ornamentami. Nawilżające do składu kosmetyków grafiki wyróżniają się czystymi kolorami i oryginalnym wzornictwem. W linii **Soraya Plante** znajdują się kosmetyki do twarzy. W oczyszczeniu pomagają także produkty jak: **roślinna pianka myjąca**, **esencja tonizująca**, **płyn micelarny** oraz **roślinny żel myjący**. O nawilżeniu skóry zadba **krem na dzień i na noc**. W linii są też preparaty do higieny intymnej.

Utrwal opaleniznę

Utrwalacz opalenizny TAHITI BRONZE Soraya, dzięki zawartości zaawansowanych składników samoopalających pozwala podtrzymać efekt opalenizny na dłużej. Wzbogacony o olejek Monoi, pozyskiwany z kwiatów Gardenii Tahitańskiej, pozostawia rajski zapach na skórze, dodatkowo wygładzając warstwę rogową naskórka. Odżywczy olejek kokosowy zapobiega wysuszeniu skóry, a skrobia kukurydzyana pomaga otrzymać efekt stopniowej, naturalnej opalenizny. Rano i wieczorem wmasuj w skórę ciała zamiast balsamu nawilżającego i ciesz się opalenizną na dłużej. Cena 17,99 zł, 200 ml.



Moc nawilżenia

Nawilżająca maska na noc **BELIF AQUA BOMB SLEEPING MASK** jest zainspirowana bestsellerowym kremem z tej samej serii Aqua Bomb. Zastosowana na noc zapewnia skórze uczucie świeżości, intensywne nawilżenie i promienną skórę, tuż po przebudzeniu. Ta ultra-nawilżająca maska na noc ma formułę, która otula twarz warstwą ochronną, zapewniając długotrwałe działanie nawilżające i kojące w nocy, bez przenoszenia produktu na poduszkę! Maska jest odpowiednia dla wszystkich rodzajów skóry. Szczególnie pomaga odżywić i głęboko nawilżyć zmęczoną, suchą i poszarzałą skórę, a relaksujący zapach morskiej bryzy działa odprężająco. Po przebudzeniu skóra jest widocznie gładka, bardziej elastyczna i promienna niż kiedykolwiek wcześniej. Cena 139 zł, 75 ml.



Letnie żelowe

Latem chętniej sięgamy po kremy o lekkich żelowych konsystencjach. Szybciej się wchłaniają, działają zaraz po nałożeniu, dłużej utrzymują nawilżenie w skórze, a niektóre mają efekt chłodzący. **Kremy-żele** nie pozostawiają uczucia tłustości, gdyż ograniczona jest w nich możliwość wprowadzenia tłuszczowych substancji. **Emulsje żelowe** to połączenie żelowej konsystencji i bogactwa tradycyjnego kremu. Pozostawiają na skórze świeże, lekkie odczucie. Szybko się wchłaniają i zapewniają natychmiastowe nawilżenie, nie pozostawiając tłustego filmu. Są to produkty idealne pod makijaż i do codziennej pielęgnacji skóry problematycznej (brak efektu zatykania porów, umożliwienie „oddychania” skóry). Proponujemy **DERMEDIC to Krem-żel ultra nawilżający Hydrain3 Hialuro** (50 g, 38 zł). Jest to właśnie emulsja żelowa przeznaczona dla każdego rodzaju skóry wymagającej intensywnego nawilżenia. Lekki, nietłusty krem-żel zapewnia ulgę dla suchej skóry przez 48 godzin. W jego składzie jest woda hipertermalna z Podgórca zawierająca dobroczynny dla skóry zestaw minerałów: wapń, magnez, żelazo, krzem, sód i potas i pochodne siarki. Ponadto połączenie nawilżającej betainy i drobnych, łatwo przenikających do skóry, cząsteczek kwasu hialuronowego uzupełnione zostały o działanie witaminy E. **Krem-żel HYDRAIN3 HIALURO** regeneruje skórę, która odzyskuje zdrowy i promienny wygląd.



Kuracja z mocznikiem

Ziaja med kuracja ultranawilżająca z mocznikiem długotrwale i głęboko nawilża oraz chroni przed utratą wilgoci, głęboko nawilża i odczuwalnie zmiękcza naskórek. Mamy możliwość zastosować: **Emulsję do twarzy na dzień/noc** (mocznik 3%), która nawilża, wygładza, regeneruje barierę ochronną skóry. Uzupełnia lipidy skóry, wzmacnia efekt spoiwości i jedności naskórka. Zmiękcza, redukuje szorstkość i nadmierne łuszczenie oraz działa jak kompres na wszystkie objawy skóry suchej. Cena 14zł/ 50 ml. **Krem do rąk** (mocznik 10%) zapewnia natychmiastową ulgę suchej skórze dłoni. Działa jak kompres, jest skoncentrowany i bardzo skuteczny. Regeneruje naturalną barierę ochronną, wygładza spierzchniętą, przesuszoną i szorstką skórę. Cena ok. 12,50 zł/ 100 ml. **Krem do stóp** (mocznik 15%) regeneruje szorstką, bardzo suchą i pękającą skórę pięt, głęboko nawilża i odczuwalnie zmiękcza naskórek oraz łagodzi dyskomfort powodowany stwardniałą, wysuszoną skórą stóp. Cena na ok. 12,50 zł/ 100 ml.



Fitness-aerobik startuje od września w Centrum Kultury w Suchym Lesie
zapisy i informacje nr tel 880 379 007



Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama

Tel. +48 602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

Deweloper ze Strzeszyna ukarany karą grzywny

Zmiana powierzchni mieszkania, ograniczenie kar za opóźnienia, pełnomocnictwa do podziału części wspólnych nieruchomości - takie postanowienia we wzorcu umów proponowanych nabywcom mieszkań na osiedlu Strzeszyn Park w Poznaniu stosowała spółka 3DOM. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał je za niedozwolone i nałożył na dewelopera prawie 160 tysięcy złotych kary.

TOMASZ MAŃKOWSKI



Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w październiku 2018 roku wszczął postępowanie przeciw poznańskiej spółce 3DOM. Deweloper realizował inwestycję Strzeszyn Park przy ul. Fieldorfa w Poznaniu. Wątpliwości wzbudziły postanowienia wzorca umowy, które proponował klientom.

- Cztery klauzule uznaliśmy za niedozwolone. Deweloper wykorzystywał swoją pozycję i narzucał konsumentom niekorzystne dla nich warunki. Na przykład chciał ograniczyć kary za opóźnie-

nie w przeniesieniu prawa własności i wydaniu lokalu do maksymalnie 5 procent ceny mieszkania. Oznacza to, że poniosłby takie same konsekwencje niezależnie od tego, czy by się spóźnił o 100 dni, czy o 2 lata - mówi Marek Niechciał, prezes UOKiK.

PRZYKŁADOWE KLAUZULE ZAKWESTIONOWANE PRZEZ URZĄD

* Zmiana wielkości mieszkania. Deweloper zastrzegł, że jeśli ostateczna po-

wierzchnia lokalu będzie różnić się od tej z umowy w granicach do 2 procent, to takie zmiany nie wpływają na rozliczenie ceny. Oznacza to, że gdyby powierzchnia lokalu okazała się mniejsza, konsument i tak byłby zobowiązany do zapłaty wyższej ceny nieodpowiadającej rzeczywistej wielkości jego mieszkania.

* Kary za opóźnienie. Zgodnie ze wzorcem umowy, jeśli deweloper nie dotrzyma terminu ustanowienia odrębnej własności

lokalu, przeniesienia prawa własności lub wydania mieszkania, to zapłaci kary. Za każdy dzień zwłoki - 0,05 procent ceny brutto, ale w sumie nie więcej niż 5 procent. W ten sposób spółka poniesie konsekwencje tylko za opóźnienie nieprzekraczające około 100 dni. Mając zagwarantowaną górną granicę kary umownej, 3DOM może zatem, nie narażając się na negatywne konsekwencje finansowe, przez dłuższy czas nie dotrzymywać terminu wykonania umo-

wy. Konsumenti nie mają w tej sytuacji możliwości nacisku na spółkę, jakimi mogłaby stanowić kara umowna zastrzeżona na ich rzecz bez ograniczenia wysokości.

* Pełnomocnictwa. UOKiK zakwestionował też klauzulę, zgodnie z którą kupujący udziela deweloperowi pełnomocnictwa do głosowania i wszelkich innych czynności związanych z podziałem nieruchomości wspólnej, do korzystania czy łączenia i podziału lokali. W efekcie spółka 3DOM może decydować o wielu ważnych sprawach, np. zmieniać przeznaczenie lokali lub pomieszczeń przynależnych. Nie zawsze musi to być zgodne z interesem danego konsumenta. Postanowienie zostało sformułowane nieprecyzyjnie - nie wiadomo, jakie konkretnie działania i w jakich kwestiach spółka może podjąć w imieniu klienta.

Ponadto była to jedna z wielu klauzul we wzorcu, którą kupujący łatwo mógł przeoczyć i nie musiał być świadomy jej konsekwencji, nie miał też właściwie możliwości podpisania umowy bez niej. Tymczasem postanowienia dotyczące pełnomocnictwa powinny stanowić osobny dokument sformułowany precyzyjnie i jednoznacznie.

SKUTKI DECYZJI UOKiK

Za stosowanie niedozwolonych postanowień UOKiK

nałożył na spółkę 3DOM karę - w sumie 157.506 złotych. Deweloper musi też wysłać listy polecane do wszystkich klientów. Ma w nich poinformować, że zakwestionowane klauzule są bezskuteczne.

- Niedozwolone postanowienie należy traktować tak, jakby w ogóle nie było go w umowie. Nie trzeba tego udowadniać w sądzie - wyjaśnia Marek Niechciał, prezes UOKiK.

OCHRONA PRAW KONSUMENTÓW

W tym roku UOKiK otrzymał już ponad 40 skarg na deweloperów. Najczęściej dotyczyły one postanowień umownych i nie przeniesienia w terminie własności nieruchomości na nabywcę. Obecnie UOKiK postawił zarzuty i prowadzi postępowania przeciw 4 firmom deweloperskim. W sprawie kolejnych 22 toczą się postępowania wyjaśniające.

Urząd zabiega o większą ochronę konsumentów kupujących mieszkania. Dlatego przygotował projekt nowej ustawy deweloperskiej.

- Chcemy, aby powstał Deweloperski Fundusz Gwarancyjny. Dzięki temu w kryzysowych sytuacjach, na przykład gdy upadnie deweloper, nabywcy mieszkań otrzymają zwrot wszystkich wpłaconych pieniędzy. Podobne rozwiązanie sprawdziło się już w turystyce - mówi Marek Niechciał, prezes UOKiK.

Obecnie projekt ten jest analizowany w Stałym Komitecie Rady Ministrów.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów jest centralnym organem administracji państwowej. Odpowiada bezpośrednio przed Prezesem Rady Ministrów. Powołany jest przez niego spośród osób wyłonionych w drodze otwartego i konkurencyjnego naboru. Do kompetencji Prezesa UOKiK należy kształtowanie polityki antymonopolowej i polityki ochrony konsumentów oraz opiniowanie projektów pomocy publicznej.



KARYKATURA SHOW

„Jeden z najszybszych karykaturzystów świata”

Cala Polska ...Europa, USA, Australia

www.karykatyry.com • karykatyry@onet.pl



Firmowe eventy,
konferencje,
targi,
wesela...



6 września – CK Przeźmierowa

18.00 Wernisaż wystawy „Namaluj swój świat!” Fundacji „Nigdy nie jest za późno” połączony z koncertem Aresa Chadzinikolau

7 września – Park im. St. Kanikowskiego

15.00 Przedszkole „Kaczuszka”	18.00 Koncert Sandry Wolskiej
15.15 Przedszkole „Leśne Skrzaty”	19.00 Koncert Michała Teodorczyka z zespołem
15.30 Michelle Czaruję – iluzjonistka	20.00 Ogłoszenie wyników „Wymiatacz”
16.30 OSIR Dance Studio	20.15 Przemówienie Wójta
17.00 Mażoretki	20.30 Koncert BRANANZI
17.30 DZPITL „Modraki”	22.00 Koncert Lukaut – prezent od Pani Soltys

15.00–22.00

Miasteczko festynowe, strefa gastronomiczna i rozrywkowa

TARNOWO
PODGÓRNE
POZIOM BLUZEJ

Pole golfowe – umowa już jest!

BLACK WATER LINKS Tarnowo Podgórne – taką nazwę będzie miało pełnowymiarowe, 18-dolkowe pole golfowe, jakie powstanie na terenie Gminy Tarnowo Podgórne. 1 sierpnia umowę z inwestorem – spółką Czarna Woda – podpisał Wójt Tadeusz Czajka.

Zgodnie z uchwałą Rady Gminy inwestor będzie dzierżawił grunt o powierzchni 68,5 ha przez kolejne 25 lat, a pole golfowe zostanie zbudowane najpóźniej do 31 lipca 2022 roku.

– Jestem przekonany, że ta inwestycja podniesie prestiż naszej Gminy – podkreślał na spotkaniu Wójt. – Tym bardziej, że będzie to pierwszy obiekt w Wielkopolsce o takich parametrach. (ARZ)



Wójt Tarnowa Podgórnego Tadeusz Czajka i Prezes Zarządu Andrzej Wentland.

Oddaj krew na zakończenie wakacji!

Zapraszamy do Tarnowa Podgórnego na kolejną akcję krwiodawstwa, organizowaną przez Stowarzyszenie Dar Serc.

– Wszystkich, a w sposób szczególny osoby, które chcą po raz pierwszy oddać krew, zapraszamy 31 sierpnia do Szkoły Podstawowej nr 1 im. Jana Pawła II w Tarnowie Podgórnej przy ul. Szkolnej 5 – mówi Wojciech Janczewski, wiceprzewodniczący Rady Gminy i Prezes Stowarzyszenia. – Czekamy w godz. 8.00–16.00.

Podczas akcji będzie również możliwość dopisania się do banku dawców szpiku. Wydarzenie jest organizowane wspólnie z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Projekt współfinansowany przez Gminę Tarnowo Podgórne.

Przyłączmy się do tej wspaniałej akcji. (ARZ)

Brzmienie lata prosto z Islandii

Na plenerowej scenie Pałacu Jankowice (gm. Tarnowo Podgórne), 15 września o 17.00, wystąpi Ragnar Ólafsson – wszechstronny muzyk, multiinstrumentalista i kompozytor z Islandii.

Ragnar Ólafsson jest członkiem-założycielem kilku zespołów, z którymi wydał kilkanaście albumów. Grał w tych kapelach bardzo różnorodne gatunki – od jazzu, przez muzykę operową, ludową, pop, rock aż po metal.

Najbardziej znaną z jego grup jest Árstiðir, z którą wydał cztery albumy studyjne (dwa dotarły do szczytu listy najpopularniejszych płyt na Islandii) i koncertował w ponad 30 krajach. Artysta napisał też muzykę do kilku filmów. W 2016 roku Ragnar Ólafsson rozpoczął solowy projekt pod własnym nazwiskiem, pokazując kolejną stronę swojej twórczości. Tym razem to spokojne, nastrojowe granie w klimatach singer-songwriter, folk, alt country.

Ragnar Ólafsson przyjeżdża do Polski na krótką trasę koncertową. Koncertować będzie ze świetnym skrzypkiem Davidem Ra-Champarim. Promować będą debiutancki album Ragnara „Urges”, który zbiera już pierwsze bardzo pozytywne recenzje w prasie muzycznej.

Wstęp wolny. Serdecznie zapraszamy!

TOMASZ ŁOŻOWICKI

ZŁOTNIKI PARK

ZŁOTNIKI/SUCHY LAS

Kameralne osiedle z przedszkolem publicznym

- ▶ Atrakcyjne mieszkania już od **4400 zł/m²**
- ▶ Komórka lokatorska w cenie
- ▶ 2 bezpłatne miejsca postojowe
- ▶ 3 warianty wykończenia pod klucz

(+48) 883 204 205

WWW.ZLOTNIKIPARK.PL

Stowarzyszenie Kultury Fizycznej
RED BOX

RED BOX
Piłkarska Akademia
dla wszystkich dzieci od 5 lat

- » ROZWÓJ PIŁKARSKICH UMIEJĘTNOŚCI I ŚWIETNA ZABAWA
- » OBOZY PIŁKARSKIE, PÓŁKOLONIE SPORTOWE, TURNIEJE
- » TRENINGI PROWADZONE PRZEZ DOŚWIADCZONYCH TRENERÓW
- » RELACJE FILMOWE Z TRENINGÓW I MECZÓW NA REDBOXTV.PL
- » WŁASNY OŚRODEK PIŁKARSKI W POZNANIU
- » KONKURENCYJNA CENA
- » UDZIAŁ W RED BOX JUNIOR LIDZE I WZPN

POZNAŃ
730 992 150

SUCHY LAS
730 992 150

BIEDRUSKO
730 992 150

OBORNIKI
730 992 417

WIĘCEJ INFORMACJI:
www.redboxpiłkarskaakademia.pl
facebook.com/redboxpiłkarskaakademia
BIURO: ul. Promienista 27a, Poznań
pon.-pt. 10-18 sob. 10-14

Celem montownia Focke-Wulfa

W październiku 1943 roku, nie bacząc na liczne trudności i przeszkody, dowództwo 8 Armii Lotniczej USA zorganizowało wielki nalot bombowy na montownię samolotów Focke-Wulfa koło dzisiejszego Malborka.

LESZEK ADAMCZEWSKI



FOT. – ARCHIWUM AUTORA

Zdjęcie z 9 października 1943 roku. Płonie montownia samolotów Focke-Wulf koło ówczesnego Marienburga.

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI



W 1920 roku, gdy weszły w życie postanowienia traktatu wersalskiego, Marienburg (Malbork) znalazł się w Prusach Wschodnich nad samą granicą z Wolnym Miastem Gdańskiem. W rejonie Malborka przebiegała ona nurtem Nogatu, a więc tuż pod murami byłego zamku krzyżackiego. Wkrótce w pobliżu Nogatu z inicjatywy miejscowego magistratu zbudowano lotnisko dla samolotów pocztowych, które miały tu tak zwane międzylądowanie w drodze z Berlina do Königsberga (Królewcę) i z powrotem. Pas startowy wystarczał jednak tylko dla małych maszyn, więc w malborskim ratuszu zaczęto powoływać myśl o budowie poza miastem większego lotniska z prawdziwego zdarzenia.

Wybór padł na Königsdorf (dzisiejsze Królewo), wioskę leżącą około 6 kilometrów na wschód od Marienburga. Tam na gruntach zakupionych przez miasto zbudowano nowoczesne lotnisko, którym wkrótce zainteresowało się dowództwo Luftwaffe. Rządzący od kilku lat

Rzeszą Adolf Hitler właśnie zerwał ograniczenia zbrojowego traktatu wersalskiego zakazujące posiadania sił powietrznych i wojskowi rozglądali się za obiektami, które mogły wzbogacić infrastrukturę Luftwaffe.

We wrześniu 1939 roku z Marienburga (taka była oficjalna nazwa podmalborskiego lotniska) startowały eskadry myśliwców Do-17 do lotów bojowych nad Polskę. Wkrótce lotnisko przejęły siły powietrzne, urządzając na nim montownię dwumotoworowych myśliwców Messerschmitta Me-110. Funkcjonowała ona do przełomu lat 1940/1941, gdy nastąpiła kolejna zmiana w krótkich dziejach lotniska. Tym razem pas startowy i wszystkie zabudowania Ministerstwo Lotnictwa przekazało do dyspozycji Zakładów Budowy Samolotów Focke-Wulf (Focke-Wulf Flugzeugbau GmbH) z Bremy, które utworzyły tu Zakład numer 6, czyli jedną z wielu filii bremeńskiego kolosa przemysłowego. Szybko przystąpiono do montowania sztandarowego produktu firmy – myśliwca FW-190. W tym celu z Bremy ściągnięto fachowców, którzy zamieszkali w Marienburgu.

To historyczne miasto, długoletnia stolica państwa zakonnego, przeistoczyło się w jeden z ważnych ośrodków niemieckiego przemysłu lotniczego. Przemysłu na ziemiach głównie rolniczych, bo poza kilkoma dużymi ośro-

kami miejskimi ziemie pruskie leżące na wschód od Wisły były typową krainą rolniczą.

Jesienią 1943 roku Zakład numer 6 w Marienburgu / Königsdorfie pracował pełną parą. Leżąc na granicy zasięgu bombowców alianckich, jego pracownicy nie obawiali się nalotów. Do obrony przeciwlotniczej nie przygotowała ciężkiej artylerii, chociaż już wtedy znalazł się ktoś, kto zaalarmował Ministerstwo Lotnictwa Rzeszy o zaniedbaniach w budowie schronów na terenie podmalborskiej filii Focke-Wulfa. Był nim niejaki Fangrey, który w połowie września 1943 roku bezskutecznie próbował zainteresować kompetentne czynniki budową schronów przeciwlotniczych. Ich brak zemścił się srogo już za trzy tygodnie...

Była sobota, 9 października 1943 roku. Głównodowodzący Luftwaffe, marszałek Rzeszy Hermann Göring już trzeci dzień z rzędu konferował z niemieckimi pilotami, próbując wskazać w nich ducha bojowego, którego – zdaniem marszałka – im brakowało. W pewnej chwili adiutant położył przed Göringiem kartkę z krótkim tekstem, że ściągnięte z całej Europy środkowej myśliwce niemieckie próbują zatrzymać kilkaset bombowców amerykańskich, nad Bałtykiem zbliżających się do portów nad Zatoką Gdańską. Göring wiedział, że Danzig – stolica pro-

wincji zachodniopruskiej – leży na granicy zasięgu „latających fortecz” z 8 Armii Lotniczej USA.

Gdy adiutant kładł przed Göringiem kartkę, wielka bitwa powietrzna wydana Amerykanom przez Luftwaffe była już przegrana. Prawie 400 bombowców miało linię wybrzeża. Większość maszyn kierowała się nad Gotenhafen (Gdynię), ale 96 maszyn ominęło dwa duże miasta portowe nad Zatoką Gdańską, kierując się na południe. Ich celem był Marienburg.

Po tym, jak w Malborku rozległy się dźwięki syren przeciwlotniczych, zaskoczeni mieszkańcy nie za bardzo wiedzieli, co mają robić. Większość, a przynajmniej wielu gapiło się w bezchmurne niebo, na którym pojawiły się amerykańskie samoloty. Leciły równo jak na defiladzie. Wkrótce do uszu mieszkańców dotarły głucho odgłosy detonacji bomb. „Königsdorf bombardują” – informacja taka przebiegła lotem błyskawicy. Uczucie ulgi zakłócała jednak niepewność o los bliskich i sąsiadów pracujących w Zakładzie numer 6.

A w nim, podobnie jak w samym Malborku, nikt nie szukał schronów, których nie było. Stąd też ofiar wśród prawie 700 niemieckich pracowników Zakładu numer 6 było sporo. Według oficjalnych danych, zginęło 114 osób, a 76 odniosło rany. To nie były jedyne ofiary 570 bomb kruszących i 1444 zapalających, które spadły na podmalborską filię zakładów Focke-Wulfa. Przede wszystkim zniszczeniu uległy same zakłady. W gruzach leżały budynki oznaczone numerami 2, 3, 4, 5 i 8. Ogień, który wybuchł w zakładowej elektrowni, poważnie ją uszkodził. Zniszczonych zostało również 20 gotowych samolotów FW 190, a 20 kolejnych było poważnie uszkodzonych.

Precyzja amerykańskiego nalotu była tak wielka, że szkody w budynkach gospodarczych i mieszkalnych niemieckich rolników w Königsdorfie i okolicznych wioskach były minimalne. Prawdopodobnie nie było też żadnych ofiar, bo nikt później nie wspominał nawet o rannych. Dodam jeszcze, że w nalicie na Marienburg/Königsdorf Amerykanie stracili zaledwie dwie maszyny.

Niemcy dość długo lizali rany po październikowym nalocie. Wskutek szoku zderzenia, czyli nazajutrz po bombardowaniu, do pracy w zniszczonej montowni Focke-Wulfa zameldowało się około 100 niemieckich pracowników i dopiero po tygodniu wszyscy pozostali przy życiu stawili się w Zakładzie numer 6.

Zabitych podczas „ataku terrorystycznego”, jak Niemcy nazywali bombardowania alianckie, poznaczono podczas uroczystości żałobnej zorganizowanej przed nowym ratuszem w Marienburgu przez powiatową instancję NSDAP. Na placu stały trumny przykryte czerwonymi flagami hitlerowskimi z czarną swastyką w białym kole. Wojna w swej niszczycielskiej postaci dotarła więc w końcu i tu, przed gigantycznym zamkiem wielkich mistrzów krzyżackich...

Gdy marszałkowi Göringowi zameldowano, że amerykański nalot obrócił w perzynę 90 procent montowni Focke-Wulfa koło Marienburga, powiedział z gniewem w głosie:

– *Tak dalej być nie może! Należy natychmiast ministrowi [Albertowi] Speerowi przekazać odpowiednie wytyczne, żeby rozpoczął budowę sześciu podziemnych fabryk produkujących samoloty myśliwskie.*

Nie czekając na budowę owych fabryk, załoga Zakła-

du numer 6 – zarówno Niemcy, jak i cudzoziemscy robotnicy przymusowi – rozpoczęła usuwać zniszczenia i odbudowywać montownię w takim stopniu, by jak najszybciej mogły ją opuszczać nowe myśliwce FW 190.

Mineło pół roku. Dokładnie pół roku. Była niedziela, 9 kwietnia 1944 roku. Dla katolików i protestantów była to niedziela wielkanocna. Dzień ciepły i pogodny. Tego dnia „latające fortece” B-17 pojawiły się nad okupowanym Poznaniem, który jako Posen Niemcy włączyli do Rzeszy. Przez kilkadziesiąt minut Amerykanie bombardowali cele strategiczne, głównie węzeł kolejowy i miejscowe zakłady przemysłu zbrojeniowego. Nad Marienburg 98 bombowców z 8 Armii Lotniczej USA nadleciało w świąteczne południe. Tym razem niemieccy mieszkańcy nie gapił się w niebo lecz szukali schronienia w piwnicach i nielicznych schronach, chociaż w Marienburgu wszyscy byli pewni, że miasto znowu zostanie oszczędzone. Że bomby spadną tylko na częściowo odbudowaną montownię Focke-Wulfa. I nie mylili się.

W huku dział ciężkiej artylerii przeciwlotniczej na obiekty montowni spadły pierwsze bomby. W sumie zrzucono tego dnia 698 bomb kruszących i 1201 zapalających. Wraz z nimi na Königsdorf i okolice spadały paski staniolu, które zakłócały funkcjonowanie przyrządów pomiarowych artylerii oraz ulotki ze zdjęciem ministra Josepha Goebbelsa. Szef propagandy Rzeszy pytał z nich: „Czy chcecie wojny totalnej?”

Skutkiem nalotu było całkowite zniszczenie hal produkcyjnych Zakładu numer 6, które z pierwszego bombardowania wyszły nieuszkodzone. Produkcja zamarała.



FOT. – PIOTR ADAMCZEWSKI

Na terenie dawnego Zakładu numer 6 Focke Wulfa obecnie znajduje się jedna z baz polskiego lotnictwa. Za bramą tej jednostki stoi pomnik – samolot MIG-21.

Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama
Tel. +48 602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

FELIETON

TAK MYŚLĘ



Trochę piszę w tym numerze „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO” o szczęściu (czytaj felieton na stronie 10 Wiosny Prycińskiej), a więc i ja – ośmielony tym faktem – zdradzę Państwu, że jestem chyba szczęśliwy, gdy widzę i słyszę premiera Morawieckiego. Napisałem „chyba”, bo w takich momentach coś tam we mnie buzuje i mam szczerą nadzieję, że to endorfiny.

Premier Morawiecki to szansa dla Polski i Polaków, to nasze dobro narodowe, jak nie przymierzając Wawel. Premier, który potrafi w kilka lat zamienić 700 tysięcy złotych (za tyle jak ujawniły media kupił działkę od Kościoła po uprzejmym cynku od biskupa) w 70 milionów (dzisiaj ponoć ta ziemia tyle jest warta) to musi być ktoś zupełnie wyjątkowy, nasz przewodnik w lepszą przyszłość. Przecież przyta-

Taki premier to skarb



RYS. – SZCZEPAN SADURSKI

kim wyczynie wymięka nawet zamiana wody w wino.

Trwa obecnie kampania wyborcza, rozmaici politycy spotykają się z wyborcami i gawędzą sobie z nimi, a ja jestem w euforycznym nastro-

ju bo dzięki temu często widzę i słyszę premiera Morawieckiego. A warto, zapewniam Was, drodzy Czytelnicy.

W minioną niedzielę odbył się tak zwany piknik rodzinny w Stalowej Woli, z udziałem

pana premiera. I znowu było ciekawie.

Premier powiedział tego dnia między innymi, że dzięki programom społeczno-wym PiS (chodzi o 500 zł na każde dziecko miesięcznie, czy-

li około 113 euro) trwa „budowanie (zapewne w naszym kraju – dop. TM) poziomu życia takiego albo jeszcze lepszego, jaki jest w państwach Europy Zachodniej”. Podkreślił także, że „za dekadę lub dwie w stosunku do niektórych państw przeskoczmy tamten poziom życia”. Czemu tak skromnie, panie premierze? Za dwie dekady jak tak dalej pójdzie to Polska będzie od morza do morza, od Uralu po kanał La Manche, Niemcy będą grzebali w naszych śmieciach szukając obieków ziemniaczanych, a miliony Francuzów przyjadą nad Wisłę po socjal.

Premier w Stalowej Woli zaszalał, miał najwyraźniej swój dzień. Potem powiedział jeszcze między innymi, że „nie będzie zgody na kłamstwa historyczne”. I faktycznie, przecież Lech Wałęsa – na przykład – nie był wcale przywódcą „Solidarności”, nie przemawiał przed Kongresem USA, bo i nie mógł skoro żył na dworze Mieszka I.

Gdy zeszło na ekonomię i przyszłość narodu, suwerena, czyli naszą, premier Morawiecki zapewnił niezłomie „będziemy lepiej, piękniej ży-

li i mieli również dużo więcej wolności”.

I bardzo dobrze! Tak ma być! Z tą wolnością jednak to bym nie przesadzał, bo nie wszyscy do niej dorośli. Wolność, po osiągnięciu dobrobytu, trzeba będzie jednak reglamentować. Nie można przecież wszystkiego co się chce krzyczeć na przykład na manifestacjach ulicznych. Porządek musi być. I kto nie z PiS...

Mieć takiego premiera to naprawdę coś wyjątkowego, to fart na skalę światową, jesteśmy w czepku rodzeni i to jest oczywista oczywistość. Można przecież wreszcie spokojnie spać, wychowywać dzieci tak jak trzeba, chodzić do pracy za 1600 złotych miesięcznie, płacić za paliwo więcej niż Niemcy, poprzyglądać się załatanym na śmierć samolotom ludzi władzy i wierzyć premierowi na słowo. No bo przecież zapewnia, że za jakiś czas pożyjemy lepiej od tych na Zachodzie Europy. Tylko... No właśnie, trzeba będzie 13 października odpowiednio zagłosować. I trudno się w tym momencie z panem premierem nie zgodzić...

TOMASZ MAŃKOWSKI

WARTO POJECHAĆ

Zamki nad Wełtawą

Podróżując po regionie południowych Czech, wzdłuż rzeki Wełtawy, znajdziemy liczne perełki architektury: zamki, pałace i klasztory.



WYŚSI BROT: KLASZTOR I MUZEUM

Tradycje tutejszego klasztoru cystersów sięgają połowy XIII wieku. Pierwsi mnisi przybyli z Austrii, z klasztoru Wilhering pod Linzem, obecnie także żyje tutaj niewielkie zgromadzenie. W klasztorze warto zobaczyć Świątynię Wniebowzięcia Maryi Panny, bibliotekę rokokową i kilka innych wewnątrz z cennymi zbiorami sztuki.

Warto zwiedzić także miejskie Muzeum Pocztowe, z bogatą kolekcją pojazdów pocztowych i innych eksponatów.

PAŁAC HLUBOKÁ: ULUBIONY CEL FILMOWCÓW

Hluboká należy do najpiękniejszych czeskich pałaców. Inspiracją dla koronkowej, romantycznej budowli była architektura angielskiego zamku królewskiego Windsor. Ze względu na swój urok, jest ulubionym celem turystów a także filmowców, którzy chętnie wykorzystują bajkowy pałac do nagrywania filmów dla dzieci.

Podczas zwiedzania można zajrzeć do prywatnych pokoi i pełnych przepychu sal reprezentacyjnych z rzeźbioną okładziną ścian, kasetonami na stropach, eleganckimi meblami, kryształowymi żyrandolami i bogatymi zbiorami obrazów, srebra, porcelany i gobelinów. Można również wejść na wieżę widokową i zobaczyć kuchnię, w której zachowało się mnóstwo sprzętów kuchennych z przełomu XIX i XX wieku. (red)



ZAMIAST KOMENTARZA



- Czy mógłby pan wymienić jednego z polskich polityków?
- Proszę pana... najchętniej to wymienilibym wszystkich



Twój TYDZIEŃ Z SUCHEGO LASU

**Centrum handlowe
w Suchym Lesie**
ul. Obornicka 85,
62-002 Suchy Las

**GALERIA
SUCHOLESKA**

**ZAPRASZAMY
od poniedziałku do soboty
i w niedziele handlowe**

ZGK z Certyfikatem Wielkopolskiej Jakości

2 sierpnia o godzinie 14 w siedzibie Zakładu Gospodarki Komunalnej w Suchym Lesie odbyła się uroczystość – w obecności pracowników Spółki – wręczenia Jerzemu Świerkowskiemu, prezesowi ZGK Suchy Las „Certyfikatu Europejskiego Systemu Wyróżnień I Nagród Jakości”.



Od lewej: Marcin Buliński – zastępca wójta gminy Suchy Las, Jerzy Świerkowski – prezes ZGK Suchy Las, Grzegorz Wojtera – wójt gminy Suchy Las, Ryszard Ciesielski – prezes Zarządu Wielkopolskiego Instytutu Jakości.

Certyfikat ten nadany przez Wielkopolski Instytut Jakości potwierdza przyznanie Spółce ZGK Suchy Las tytułu „Laureata Programu Kompleksowego Zarządzania Jakością” i wyróżnienie firmy

znakiem „Wielkopolska Jakość” za – co wypada szczególnie podkreślić – osiągnięcia w doskonaleniu zarządzania”. Certyfikat ten jest ważny do 4 kwietnia 2021 roku. Certyfikat „Wielkopolska Ja-

kość” sygnowany jest przez Unię Wielkopolan – polską organizację regionalną działającą na terenie Wielkopolski, stawiającą sobie za cel rozwój samorządności w kraju, jak również rozwój społecz-

ny, gospodarczy i kulturalny Wielkopolski.

W uroczystości w siedzibie ZGK Suchy Las uczestniczyli między innymi: **Grzegorz Wojtera** – wójt Gminy Suchy Las, **Marcin Buliński** – zastępca wójta Gminy Suchy Las oraz **Ryszard Ciesielski** – prezes Zarządu Wielkopolskiego Instytutu Jakości. Nie zabrakło także **Edwarda Miśko** – prezesa Zakładu Komunikacji Publicznej Suchy Las, która to Spółka także w tym roku (w maju) otrzymała Certyfikat potwierdzający przyznanie ZKP Suchy Las nagrody głównej Wielkopolskiej

i doszedłem do wniosku, że warto poddać się ocenie ekspertów zewnętrznych i ewentualnie zdobyć drugi taki certyfikat. I... udało się. Jestem z tego powodu bardzo zadowolony, jestem wręcz dumny, bo eksperci z zewnątrz oceniali naszą Spółkę, jej funkcjonowanie, jej zarządzanie. Takie spojrzenie zawsze jest cenne, bo to ważne, by ktoś z zewnątrz powiedział nam, co robimy dobrze, a co moglibyśmy jeszcze dopracować. Zależało mi na rzetelnej i uczciwej weryfikacji naszej pracy, pracy całego naszego zespołu. Ta ocena wypadła do-

glibyśmy tylko marzyć o takiej pozytywnej ocenie i o takim certyfikacie. Możemy być przykładem, że zgrany zespół ludzi, którym zależy na tym co robimy, może osiągnąć naprawdę wiele, może osiągnąć sukces.

Wręczając prezesowi Jerzemu Świerkowskiemu Certyfikat **Ryszard Ciesielski** – prezes Wielkopolskiego Instytutu jakości potwierdził (i podkreślił), że certyfikat ten przyznawany jest nieodpłatnie, to znaczy, żeby go otrzymać – jak to jest w przypadku wielu innych podobnych certyfikatów – nie trze-



Na uroczystość zaproszono pracowników ZGK Suchy Las.

FOT. – (5X) TOMASZ MAŃKOWSKI

Nagrody Jakości w kategorii firm średnich za „doskonałość rozwiązań w zarządzaniu przez jakość”.

Do Zakładu Gospodarki Komunalnej Suchy Las informacja o zdobyciu prestiżowego Certyfikatu Wielkopolska Jakość dotarła w kwietniu tego roku. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że pierwszy taki certyfikat firma ZGK Suchy Las zdobyła kilka lat temu, jeszcze za czasów poprzedniego prezesa.

- **Faktycznie** – przypomina **Jerzy Świerkowski**, prezes ZGK Suchy Las – **było to już kilka lat temu. Ja jestem prezesem w ZGK od czterech lat**

brze i jest to zasługą wszystkich pracowników Spółki. Bez nich, bez naszej załogi możemy



Prezes Jerzy Świerkowski prezentuje Certyfikat.

ba wykładać na stół pieniędzy. „Naszego certyfikatu – uzupełnił prezes **Ryszard Ciesielski** – się nie kupuje, tylko trzeba go zdobyć. Co nie jest wcale takie łatwe.”

Certyfikat, co słysząc było w kulisach rozmów, jest ważny dla wszystkich pracowników Spółki. „To dla nas bardzo istotne, to motywuje nas do dalszej, jeszcze lepszej pracy, bo przecież jesteśmy firmą obsługującą mieszkańców naszej Gminy. Tym bardziej więc ważne, by przyjęte przez nas rozwiązania i standardy pozwalały za-

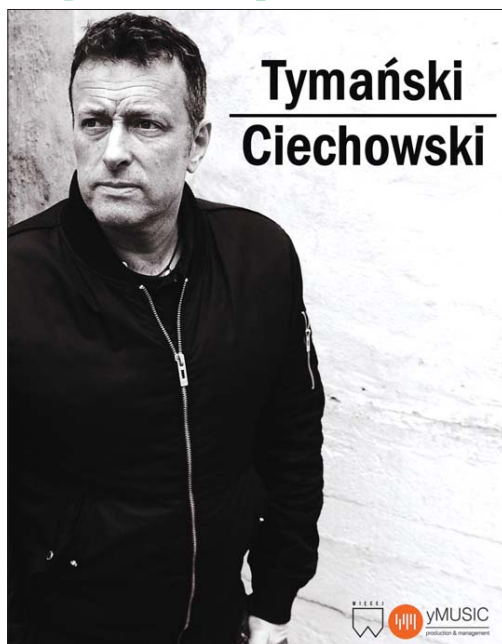


Jerzy Świerkowski odbiera Certyfikat od Ryszarda Ciesielskiego.

Dokończenie na stronie 10

Czekamy na Państwa opinie, uwagi, maile – ttw.suchylas@wp.pl

Tymański śpiewa Ciecchowskiego



Tymański Ciecchowski

Tym razem 11. listopada zapraszamy Państwa na koncert utworów Grzegorza Ciecchowskiego i zespołu Republika w wykonaniu Tymona Tymańskiego.

Koncert pod hasłem TYMAŃSKI/CIECHOWSKI to intrygujący powrót do muzyki i tekstów, które nigdy nie przestały być aktualne, stając się kanonem polskiego rocka. Tymon Tymański sięga po utwory Grzegorza Ciecchowskiego oraz legendarnej grupy Republika, jak również po swoje własne, inspirowane twórczością czeskiego artysty.

TYMAŃSKI/CIECHOWSKI nie jest kolejnym koncertem pod hasłem „tribute to”. To bardziej sentymentalna podróż do źródeł dawnej, młodzieżowej fascynacji. Losy Tymańskiego i Ciecchowskiego przecinały się kilkakrotnie, choć za życia tego drugiego nie doszło między nimi do współpracy. W latach 2014-2015

Tymański był natomiast frontmanem zespołu Nowe Sytuacje, złożonego między innymi z byłych muzyków legendarnej Republiki. Jako „dziecko Republiki” jest też bardzo często i chętnie zapraszany przez organizatorów corocznego koncertu pamięci Ciecchowskiego, organizowanego przez toruński klub „Od Nowa”.

TYMAŃSKI/CIECHOWSKI
11.11.2019, godz. 19.00

Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las
ul. Szkolna 16 w Suchym Lesie

bilety: 40/30 zł do nabycia w sekretariacie CKiBP
w lipcu i sierpniu pon-pt 8.00-16.00,
a od września w pon 9.30-17.30 i wt-pt 8.00-16.00
oraz na www.bilety24.pl

FISZ EMADE TWORZYWO



Charakterystyczny głos FISZA z towarzyszeniem muzyki EMADE i TWORZYWO 4 października zabrzmie w sali widowiskowej CKiBP.

Po sukcesach wcześniejszych projektów FISZ EMADE TWORZYWO powrócił z nowym albumem *Radar*. Tym razem panowie sięgają do muzycznego tygla lat 80., inspirować się muzyką disco, ale też rockiem; zarówno klasyczną Amerykaną jak i krautrockiem. Z inspiracji wydobywają własne, niepowtarzalne charakterystyczne brzmienie. Znajdziemy tu utrzymane w klimacie lat 80. bity, mocne rockowe solo i syntezatorowe dźwięki, które w rękach znakomitych muzyków z zespołu TWORZYWO oczarowują swoim niezwykle retro klimatem.

Ta autorska interpretacja muzyki lat 80. zabiera nas w piękną sentymentalną podróż – to „muzyka drogi”. Z jednej strony daje wytchnienie, z drugiej zmusza do wystrzelenia zmysłów. Nastawienia swojego własnego „radaru”. Melancholijna, ale i ironiczna. Opowiada historie miłosną w trudnych, rozpolitykowanych i niepewnych czasach.

FISZ EMADE TWORZYWO
4.10.2019, godz. 19.00

Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las
ul. Szkolna 16 w Suchym Lesie

bilety: 50/40 zł do nabycia w sekretariacie CKiBP
w lipcu i sierpniu pon-pt 8.00-16.00,
a od września w pon 9.30-17.30 i wt-pt 8.00-16.00
oraz na www.bilety24.pl

Natalia Kukulska akustycznie

Już 25 października w Centrum Kultury w Suchym Lesie wystąpi jedna z najbardziej znanych i cenionych polskich wokalistek – Natalia Kukulska.

W swojej „dorosłej” karierze nagrała 9 solowych albumów, z których większość osiągnęła status złotej, platynowej lub multiplatynowej płyty. Na koncie ma wiele nagród i aż 12 nominacji do nagrody Fryderyk, którą w tym roku nagrodzony został akustyczny album „Szukaj w snach”, nagrany wraz z jazzowym gitarzystą Markiem Napiórkowskim. Ostatni album Artystki – „Halo tu Ziemia” to kolejne wydawnictwo, na którym Natalia konsekwentnie podąża swoją odważną drogą. Drogą, którą zdobyła uznanie zarówno branży muzycznej, jak i publiczności.

Podczas koncertu Natalii na scenie towarzyszyć będą fantastyczni muzycy: Michał Dąbrowska, Archie Shevsky oraz Maciej Rejmentowski.

To niepowtarzalna okazja by usłyszeć takie utwory jak „Kobieta”, „Im więcej Ciebie tym mniej”, „Decymy” czy „Światło” w zupełnie nowych, akustycznych aranżacjach.



NATALIA KUKULSKA

Archie Shevsky / Maciej Rejmentowski / Michał Dąbrowska

25.10
godz. 19⁰⁰

**Suchy
Las**



www.osrodek.kultury.pl
facebook.com/CKiBP

tel. 612 500 400 / 612 500 402
e-mail: kontakt@osrodek.kultury.pl

Bilety 24

bilety 50/40 zł do nabycia w sekretariacie CKiBP ul. Szkolna 16, 62-000 Suchy Las w lipcu i sierpniu pon-pt 8.00-16.00 od września pon 9.30-17.30 wt-pt 8.00-16.00 oraz na www.bilety24.pl

NATALIA KUKULSKA AKUSTYCZNIE
25.10.2019, godz. 19.00

Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las
ul. Szkolna 16 w Suchym Lesie

bilety: 50/40 zł do nabycia w sekretariacie CKiBP
w lipcu i sierpniu pon-pt 8.00-16.00,
a od września w pon 9.30-17.30 i wt-pt 8.00-16.00
oraz na www.bilety24.pl

Harmonogram wydarzeń CKiBP

nazwa	data	miejsce
RETRO-POTAŃCÓWKA ZE SWING CRAZE	23 sierpnia, godz. 19.15	CKiBP dziedziniec wstęp wolny
„LA LA LAND” KINO NA DZIEDZINCU	28 sierpnia, godz. 20.30	CKiBP dziedziniec wstęp wolny
POŻEGNANIE LATA Z NOVIKĄ KONCERT	31 sierpnia, godz. 19.00	CKiBP dziedziniec wstęp wolny
KAJAK KULTURY: KURS NA AFRYKĘ FESTYN RODZINNY	1 września, godz. 12:00-16:00	Teren Aktywnej Rekreacji, pętla autobusowa przy ul. Bogusławskiego w Suchym Lesie
O WRÓBELKU ELEMELKU GŁOSNE CZYTANIE	8 września, godz. 11:00	CKiBP Biblioteka darmowe wejściówki do odbioru w bibliotece
ZAPISY NA ZAJĘCIA EDU-ART	14 września, godz. 9.00-15.00	CKiBP pokój koordynatorów
KABARET SUPER DUO OPANIA/ZBOROWSKI	27 września, godz. 19.00	CKiBP sala widowiskowa bilety wyprzedane
WARSZTATY SZYDEŁKOWE - DYWAN	28 września, godz. 10.00-13.00	CKiBP sala plastyczna szczegóły wkrótce na www.osrodek.kultury.pl
„ŚLADY” – TEATR ATOFRI SPEKTAKL TEATRALNY DLA NAJMŁODSZYCH	28 września, godz. 11.00	CKiBP Sala widowiskowa Bilety w cenie 10 zł do nabycia od dnia 26.08 w sekretariacie CKiBP i na www.bilety24.pl
FISZ EMADE TWORZYWO KONCERT	4 października, godz. 19.00	CKiBP Sala widowiskowa Bilety: 50N/40U w sekretariacie CKiBP i na www.bilety24.pl
NATALIA KUKULSKA KONCERT AKUSTYCZNY	25 października, godz. 19.00	CKiBP Sala widowiskowa Bilety: 50N/40U w sekretariacie CKiBP i na www.bilety24.pl

WIĘCEJ INFORMACJI:

www.osrodek.kultury.pl

Zastrzegamy prawo zmian w programie

www.facebook.pl/CKiBP

80. ROCZNICA WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ



ŁAGIEWNIKI

UROCZYSTOŚĆ POD POMNIKIEM
OFIAR FASZYZMU

1 WRZEŚNIA 2019 R.
GODZ. 13.00
TEREN POLIGONU BIEDRUSKO

W PROGRAMIE M.IN.

- Występy:
Kwartetu Złotnickiego,
Orkiestry Dętej z Chłudowa
oraz zespołu Duo Band
- Msza św.
- Udział wojska
z pojazdami pancernymi
- Wystawa starych fotografii
z terenu poligonu
- Grochówka

Zgodnie z ustaleniami z Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych, wjazd na teren poligonu na uroczystość autami prywatnymi **BĘDZIE MOŻLIWY**. Zachęcamy do skorzystania ze specjalnie uruchomionych w dniu 1 września bezpłatnych kursów autobusów ZKP.

ODJAZDY AUTOBUSÓW:

- Urząd Gminy Suchy Las
– godz. 12.20
- Zespół Szkół im. O. M. Żelazka
w Chłudowie – godz. 12.15
- Zespół Szkół im. 7. Pułku
Strzelców Konnych Włkp.
w Biedrusku – godz. 12.30



Pierwsza strona *Gonia Warszawskiego* z dnia 1.09.1939 r.
Źródło: www.warszawa.pl/miasto/1-dzien-ii-wojny-swiatowej-w-warszawie/

Warto być uważnym

FELIETON



Dziś ze szczególną przyjemnością zasiadam do napisania felietonu. Cieszę się tak, ponieważ temat podsunęły mi zdarzenia ostatnich dni. Chcę dziś napisać o... szczęściu.

Szczęście rozważamy w kategorii: emocje. Oznacza to, że jeżeli oceniamy dane doświadczenie pozytywnie, to jesteśmy szczęśliwi. Możemy analizować szczęście w dwu aspektach. Pierwszy to mieć szczęście, czyli sprzyjający zbieg okoliczności, pomyślny los, powodzenie w realizacji życiowych celów. Drugi mówi o odczuwaniu szczęścia, czyli chwilowym odczuciu bezgranicznej radości, euforii lub trwałym zadowoleniu z życia połączonym z pogodą ducha i optymizmem. To trwałe odczucie szczęścia to nic innego jak ocena własnego życia jako udanego, wartościowego. Nic lepszego nie może nam się przytrafić. Ale jak to zrobić?

Ja wierzę, że karma wraca. Pisząc karma mam na myśli prawo przyczyny i skutku pomieszanego z przeznaczeniem. Karma jest to co dajemy i co wraca do nas niemal w każdej postaci. Dobro powraca jako dobro, a zło... jako zemsta za to co uczyniliśmy. Dlatego, gdy w zeszłym roku byłam na Helu, na kempingu nr 6 i przeczytałam przed jednym z lokali tablicę informacyjną: „Cafe Karma - Nie mamy menu, każdy dostaje to na co zasługuje” od razu wiedziałam, że to właśnie w tym miejscu chcę zjeść. A moje szczęście dopełniło się spożyciem pysznego obiadu. Oczywiście jest jeszcze opcja numer dwa, czyli nie karma do mnie powróciła, tylko jedzenie tak bardzo mi smakowało, ponieważ dojechałam tam wraz z mężem na rowerach z Kołobrzegu. A jak wiadomo po całym dniu na świeżym powietrzu (w tym przypadku nawet dwóch dniach) wszystko smakuje podwójnie... Chociaż wolę tę pierwszą opcję, tę którą sugeruje, że... zasłużyłam.

Ale do brzęgu - mówiąc kolokwialnie. Motywacją do napisania tego felietonu była również wycieczka rowerowa, którą odbyłam kilka dni temu. Już sama jazda na rowerze to podziwianie z tej perspektywy naszego pięknego kraju, gdzie zachowały się jeszcze cudne lasy, jeziora, pola uprawne pomiędzy, którymi znajdują się małe wioski sprawia, że mój organizm wytwarza dużo hormonów peptydowych wywołujących dobre samopoczucie i zadowolenie z siebie. Jest to tak zwany hormon szczęścia czyli endorfiny. A tu jeszcze spotkała mnie zwykła ludzka życzliwość, która przywróciła wiarę w ludzi. Czasami takie przyziemne zdarzenia więcej wart są niż drogie prezenty. Niby nic wielkiego się nie stało. Skończyła nam się woda, minęliśmy trzy wioski i nie było w nich sklepu, upał i zmęczenie dawały o sobie znać i dlatego postanowiliśmy zapytać pierwszą napotkaną osobę o wodę ze studni. Dostaliśmy nie tylko wodę, uraczono nas pysznym, zimnym kompotem oraz miłą pogawędką o okolicy. Taki zastrzyk dobrej energii, to rzecz bezcenna.

A to nie koniec dobroci w trakcie tej wycieczki. Do Gorzowa dotarliśmy tuż przed ogromną ulewą, jakby ktoś tylko czekał na odkręcenie kranu z nieba, zaraz po naszym wejściu do budynku. Podobnie rzecz się miała w trakcie powrotu. Burze pojawiały się znikąd, a wraz z nimi znajdowaliśmy schronienie w postaci zadaszonego przystanku lub sklepu. Ktoś mógłby powiedzieć, że to pech mieć taką pogodę na wycieczkę rowerową. Ja wolę opcję, że mieliśmy mega szczęście znajdując schronienie za każdym razem. I wreszcie tuż przed Szamotułami utknęliśmy na stacji benzynowej. Ulewa trwała i trwała. Po godzinie postanowiliśmy poprosić o podwiezienie. Oczywiście szczęście nam dopisało, udało się za trzecim razem. Dojechaliśmy wraz ze swymi rowerami do Szamotuł z miłym, młodym kierowcą tira. Tam mieliśmy kupić bilety na pociąg do Poznania, ale przestało padać i pomimo późnej godziny uśmiechnęci i zadowoleni wróciliśmy do domu oświetlając drogę lampkami rowerowymi i dobrym humorem.

Takie to właśnie szczęście jest, jak powietrze - niby nie chwycisz, ale jest wszędzie i we wszystkim, jak będziesz chciał, to zauważysz.

Bądźcie zatem uważni i miejcie bacznie na małe pozytywne rzeczy dookoła.

Pozdrawiam
WIESIA PRYCIŃSKA

Przejazd bardziej bezpieczny

Na przejeździe kolejowym na ul. Tysiąclecia w Gołczewie uruchomiono samoczynną sygnalizację przejazdową. Jest więc szansa, że poprawi się bezpieczeństwo w tym niefortunnym miejscu. Warto jednak nadal uważać na przejazdach. Przebudowa linii kolejowej cały czas trwa.

Przy okazji - przypomnijmy sobie i innym zasady, które warto pamiętać, by bezpiecznie wrócić do domu.

W Prawie o ruchu drogowym przepisy związane z przejazdami kolejowymi znajdziemy w art. 28.

Pierwszy punkt mówi: Kierujący pojazdem, zbliżając się do przejazdu kolejowego oraz przejeżdżając przez przejazd, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność. Przed wjechaniem na tory jest on obowiązany upewnić się, czy nie zbliża się pojazd synowory oraz przedsięwziąć odpowiednie środki ostrożności, zwłaszcza jeżeli wskutek mgły lub z innych powodów przejrzystość powietrza jest zmniejszona.

Dojeżdżając do przejazdu kolejowego powinno się poruszać z taką prędkością, która umożliwi nam bezproblemowe zatrzymanie się przed torami. Najlepiej jest po prostu zatrzymać się przed przejazdem. Nawet przejazd z zaporamą nie są w 100% bezpieczne. Osoba odpowiedzialna za opuszczanie szlabanów może popełnić błąd czy zasłabnąć. Po tym, jak pociąg pokona już przejazd warto chwilę odczekać, aż będzie on w takiej odległości, która pozwoli nam sprawdzić, czy nie zbliża się inny pociąg.

Kierującemu pojazdem zabrania się:

- opuszczania opuszczonych zapór lub półzapór oraz wjeżdżania na przejazd, jeżeli opuszczanie ich zostało rozpoczęte lub podnoszenie nie zostało zakończone;
- wjeżdżania na przejazd, jeżeli po drugiej stronie przejazdu nie ma miejsca do kontynuowania jazdy; wyprzedzania pojazdu na przejeździe kolejowym i bezpośrednio przed nim;
- omijania pojazdu oczekującego na otwarcie ruchu przez przejazd, jeżeli wymagałoby to wjeżdżania na część jezdni przeznaczoną dla przeciwnego kierunku ruchu.

W razie unieruchomienia pojazdu na przejeździe kolejowym, kierujący jest obowiązany niezwłocznie usunąć go z przejazdu. Jeżeli nie jest to możliwe, powinien ostrzec kierującego pojazdem synowory o niebezpieczeństwie. (red)

ZGK z Certyfikatem Wielkopolskiej Jakości



Prezes Jerzy Świerkowski z załogą.

Dokończenie ze strony 7

sпокоіć potrzeby i oczekiwaniasz naszych Klientów."

W podobnym tonie wypowiedział się **Grzegorz Wojtera**, wójt Gminy Suchy Las:

- Zakład Gospodarki Komunalnej swoje usługi przede wszystkim świadczy na rzecz mieszkańców i mieszkańców... są z tych usług zadowolone. Przynajmniej takie sygnały docierają do nas, do Urzędu. Wręczony dzisiaj Certyfikat jest tylko tego potwierdzeniem, ale także, o czym warto pamiętać, przyjętym zobowiązaniem, że jakość świadczonych codzien-

nych usług przez ZGK nie ulegnie obniżeniu. ZGK Suchy Las to dobra firma, dobrze zarządzana, w której przestrzegane są wysokie standardy. Planujemy więc niebawem poszerzyć zakres jej działalności. Dzisiaj za wcześniej jeszcze by o tym konkretnie mówić, ale cierpimy w Gminie na brak mieszkań komunalnych. Być może przy pomocy ZGK Suchy Las uda się nam ten problem rozwiązać.

Po części oficjalnej ścisła - przede wszystkim pracownicy Spółki - zostali zaproszeni na kawę i herbatę oraz słodki poczęstunek. I tak

przy stole w sali konferencyjnej pracownicy dyskutowali o przyszłości swojej firmy, swojej Spółki - ZGK Suchy Las...

- Korzystając z okazji - powiedział **Jerzy Świerkowski**, prezes ZGK Suchy Las - chciałbym podziękować wszystkim pracownikom Spółki za ich dotychczasową pracę. Bez ich zaangażowania o takim Certyfikacie moglibyśmy tylko sobie pomarzyć. A dzisiaj nie musimy marzyć. Dzisiaj go mamy i możemy się nim chwalić. To wasza zasługa... (tam)

Uczniowie podstawówek bez biletu



1 sierpnia weszła w życie - zapowiadana już od jakiegoś czasu - znówelizowana uchwała Rady Miasta Poznania w sprawie ustanowienia zwolnień i ulg w opłatach za przejazdy liniami organizowanymi przez Zakład Transportu Miejskiego w Poznaniu oraz gmin objętych porozumieniem międzygminnym. Oznacza to, że zmiany, które zostały wprowadzone dotyczą także gminy Suchy Las, a tym samym komuni-

kacji publicznej obsługiwanej przez spółkę Zakład Komunikacji Publicznej. Jednym z najważniejszych jej zapisów jest ten, dotyczący uczniów szkół podstawowych.

Uchwała rozszerza zakres bezpłatnej komunikacji dla uczniów szkół podstawowych (lub innych typów szkół realizujących podstawę programową kształcenia ogólnego wyżej wymienionych szkół). Oznacza to, że od 1 sierpnia bez bile-

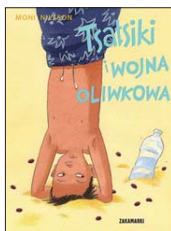
tu mogą podróżować liniami organizowanymi przez ZTM uczniowie podstawówek nie tylko z Poznania, ale również mieszkający w innych gminach objętych porozumieniem międzygminnym: Suchym Lesie, Czerwonaku, Dopiewie, Kleszczewie, Komornikach, Kostrzynie, Kórniku, Luboniu, Mosinie, Murwaniej Goślinie, Pobiedziskach, Puszczykowie, Rokietnicy, Swarzędzu, Szamotułach, Tarnowie Podgórnym, Dusznikach, Kaźmierzu oraz Zaniemyśle.

Uprawnienie to obowiązuje we wszystkich strefach taryfowych ZTM - na podstawie legitymacji szkolnej lub karty PEKA z zapisanym uprawnieniem.

Jeżeli ktoś już kupił swemu dziecku bilet może bez problemu zwrócić go i odzyskać pieniądze. Dotyczy to biletu okresowego: normalnego, Metropolitarnego, ulgowego oraz Biletu Metropolitalnego z ulgą. (red)

Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama

Tel. +48 602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl



Tsatsiki i wojna oliwkowa Moni Nilsson, tłumaczenie Barbara Gawryluk, kategoria wieku 9+, cena 29,90 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

Po piątej klasie przychodzi czas na kolejną wakację Tsatsiki w Grecji u Taty Poławiacza Osmiornic. Tym razem w Agios Ammos jest jednak zupełnie inaczej. Tata nie ma dla Tsatsiki czasu, bo próbuje sprzedać gaj oliwny i hotel. Podobnie jak wielu innych mieszkańców wioski tonie w długach. Na szczęście Tsatsiki zaprzyjaźnia się z Alwą, dzięki której przestaje się nudzić. Wspólnie obmyślają plan uratowania wioski. Jeśli im się nie uda, drzewa oliwne zostaną ścięte, a na ich miejscu powstanie pole golfowe... Siódma książka o Tsatsiki. Można ją czytać, nie znając poprzednich. Warto jednak poznać wcześniejsze przygody Tsatsiki o tym, co się dzieło w pierwszej, drugiej, trzeciej, czwartej i piątej klasie i o wcześniejszych wakacjach Tsatsiki w Grecji: Tsatsiki i Małuszka, Tsatsiki i Tata Poławiacz Osmiornic, Tylko Tsatsiki, Tsatsiki i miłość, Tsatsiki i Retzina oraz Tsatsiki i Per.



Szczęki, Peter Benchley, przekład Tomasz Kaźmierczak, gatunek Horror, cena 39,90 zł, Wydawnictwo Replika.

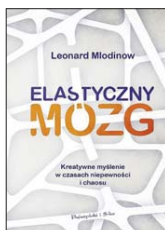
Światowy bestseller, który dzięki ekranizacji w reżyserii Stevena Spielberga na duże gościło w kulturze popularnej. Martin Brody, szef policji w nadmorskiej miejscowości Amity będzie musiał zmierzyć się z największym kryzysem w swojej karierze. W przybrzeżnych wodach pojawił się nieobliczalny rekin. Coraz więcej ofiar kończy tragicznie w szczękach bestii. Brody staje przed dylematem: zamknąć plażę, doprowadzając tym do ruiny mieszkańców Amity, którzy utrzymują się wyłącznie z turystyki, czy ugiąć się pod naciskiem burmistrza, który upiera się przy próbach wyciszenia całej sprawy? Brody wraz z ichtiologiem Mattem Hooperem i awanturczym łowcą rekinów Quintem wyrusza w morze, by zapolować na żarłacza białego. Po pierw-

szej konfrontacji z bestią na morzu okazuje się, że rekin jest większy i żarłoczniejszy, niż przypuszczali.



Człowiek, który rozpętał II wojnę światową Alfred Nauijck – fałszerz, morderca, terrorysta Florian Altenhöner, przekład Marta Jablońska, kategoria Historia, cena 39,90 zł, Wydawnictwo Replika.

Zabójca, fałszerz, szpieg – tajny agent SD Alfred Nauijck. Przełożeni opisywali go jako „desperado i łotra”, który podejmie się nawet najbardziej ryzykownego zadania. To on zorganizował akcję pozorowanego ataku na radiostację w Gliwicach 31 sierpnia 1939 r. To posłużyło jako pretekst do napaści Niemiec na Polskę. Później brał udział w wielu podobnych akcjach. W latach 50 i 60 sprzedawał swe opowieści mediom, piszącym chętnie o jego „fantazji”, pomniejszając kwestie niewygodne. Florian Altenhöner charakteryzuje życie Nauijcka bez upiększeń. Widzi w nim jednego z największych niemieckich zbrodniarzy wojennych. Informacje czerpie ze źródeł już publikowanych i nowych. Pośrednio ukazuje, jak to możliwe, by narodowy socjalizm funkcjonował tak sprawnie i długo.



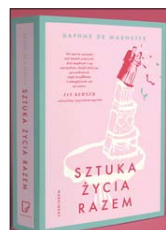
Elastyczny mózg. Kreatywne myślenie w czasach niepewności i chaosu Leonard Mlodinow, kategoria Popularnonaukowe, cena 39,99 zł, Prószyński i S-ka.

Zaczynamy coraz lepiej rozumieć funkcjonowanie naszego umysłu i możemy tę wiedzę zastosować w praktyce. Leonard Mlodinow, słynny amerykański fizyk opisuje mechanizmy odpowiedzialne za proces elastycznego myślenia, chcąc zachęcić czytelników do pracy nad własnymi możliwościami. Pokazuje, w jaki sposób można kształtować i wykorzystywać ogromny potencjał kreatywności tkwiący w każdym z nas. Każdy – jeśli tylko zechce – może wiele zrobić, by zacząć myśleć bardziej twórczo, oryginalnie i innowacyjnie. A właśnie takie myślenie jest dzisiaj kluczem do sukcesu.



Kobieta, która nie odmieniła losów świata, Karina Obara, cena 34,90 zł, powieść obyczajowa, komedia, Wydawnictwo Replika.

Prosty język, wielowątkowa intryga i dużo czarnego humoru przyniosą ulgę wszystkim zestresowanym. Benita jest dziennikarką medialnej korporacji. Wyczerpana coraz gorszą jakością uprawianego fachu porzuca pracę, ale nie wie jeszcze, że firma ma wobec niej plany. Będzie musiała zmierzyć się z własną przeszłością pełną zabawnych przygód na całym świecie. Przeczytamy, co robiła redaktorka Benita w gabinecie prezydenta Busha i jaką rolę odegrał w tym rosyjski bimber. Poznamy Miszę Krupowa, który uratował Jasira Arafata i odzyskał szczerą kłódkę do zębów Józefa Stalina. Nie wiadomo, dlaczego polski generał nigdy nie zdołał się uśmiechnąć, na pewno jednak zrozumiecie, dlaczego reszta kraju straciła poczucie humoru. Książka pełna zabawnych i absurdalnych sytuacji.



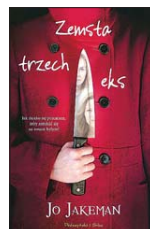
Sztuka życia razem Dr Daphne de Marneffe, przekład Agnieszka Wyszogrodzka-Galik, cena 39,90 zł, Wydawnictwo Marginesy.

Dzieci dorastają, zmieniamy pracę, zaczynają się kłopoty zdrowotne. Żyjemy dłużej, a otoczenie stawia przed nami coraz więcej wymagań. To, co nas kiedyś cieszyło, nie przynosi już tyle radości. Nawet dobre związki z czasem tracą swój blask. Znana psycholog kliniczna, od lat zajmująca się terapią par, pomaga przejść przez ten trudny okres, by dalej cieszyć się życiem, miłością i szczęściem. Wskazuje, jakie umiejętności musimy pielegnować, żeby móc sobie poradzić w tym czasie. Książka podzielona jest na rozdziały poświęcone kluczowym problemom: uzależnienia, finanse, trudny rodzicielstwa, seks, zdrady, zdrowie, starzenie się, dorastanie dzieci, opieka nad niesprawnymi rodzicami.



Targowisko próżności William Makepeace Thackeray, przekład Tadeusz Jan Dehnel, kategoria Klasyki literatury, cena 49,90 zł, Wydawnictwo Replika.

Jedna ze 100 najwspanialszych powieści angielskich! Nikt nie jest lepiej przygotowany do wielkiej kariery i walki o bogactwa od powabnej i bezwzględnej Becky Sharp. Pochlebstwa i podstęp intrygi to jej domena, nie cofnie się przed najgorszym oszustwem, co pozwala jej, na przekór mizernym korzeniom, piąć się po drabinie społecznej. Jej ciekawa przyjaciółka Amelia tęskni za grubiańskim wojakom George'em, ignorując uczucia Dobrynia, który jest jedyną szlachetną postacią w tym zgniłym świecie. Obie panie torują sobie drogę przez życie wśród jarmarcznych błahostek społeczeństwa Regencji, gdzie wojny – militarne i rodzinne – są codziennością, a fortuny powstają równie szybko, jak upadają. Ponadczasowa powieść odkrywająca cienie i blaski dziewiętnastowiecznego angielskiego społeczeństwa, ukazująca tę stronę ludzkiej natury, której się wstydzimy.



Zemsta trzech eks Jo Kjekshus, tłumaczenie Alina Siemior-Kuś, kategoria Kryminał/Sensacja/Thriller, cena 38 zł, Prószyński i S-ka.

Rozwód to skomplikowana sprawa i w przypadku Imogen nie będzie inaczej. Jej mąż, Phillip Rochester, to przemocowy i kontrolujący typ, który zrobi wszystko, by uprzykrzyć jej życie. Imogen jest w stanie znieść naprawdę wiele, ale kiedy pewnego dnia mąż stawia jej ultimatum – w ciągu dwóch tygodni kobieta ma wyprowadzić się z domu albo on wystąpi o wyłączne prawo opieki nad ich sześciolatnim synem – coś w niej najzwyczajniej pęka. W akcie desperacji robi rzecz niewyobrażalną... zamyka męża w piwnicy. Jak daleko się posunie, by ukarać męża i ochronić syna? Jaką rolę w intrydze odegrała pierwsza żona i nowa dziewczyna Phillipa? Mężczyzna zapew-

ne pozna wszystkie twarze zemsty... Wyśmienity thriller o trzech kobietach, które łączą silne uczucie do jednego mężczyzny. I nie jest to miłość.



Patyki, badyle Urszula Zajączkowska, cena 37,90 zł, Wydawnictwo Marginesy.

Relacja badaczki samotnie podążającej ścieżkami natury. Topogranicze fizyki Newtona i poetyki, to matematyka i filozofia, a przede wszystkim szczerza czułość dla żyjących zielonych istot. W ludzkim rozumieniu rośliny są tłem naszego życia. Odbiór lub pokarmem. Nie myśli się o nich jak o bogatym świecie niezależnych istot, które odznaczają się niezwykłą wrażliwością, zdolnością do przekształcania własnych ciał i które istniały na długo przed tym, zanim pojawił się na ziemi jakikolwiek ssak.

TWÓJ TYDZIEŃ SZCZEGÓLNIIE POLECA

Berlińskie wrota



Berlińskie wrota. Nowa Marchia w ogniu Leszek Adamczewski, wznowienie, kategoria: Historia, cena 39,90 zł, Wydawnictwo Replika.

Przez ziemie Nowej Marchii (wschodniej Brandenburgii) zimą i wiosną 1945 roku w drodze do Berlina przetończył się walec Armii Czerwonej. To tutaj rozegrały się zacięte walki o Kostrzyn i Gubin. I tutaj żołnierze Armii Czerwonej oraz 1 Armii Wojska Polskiego forsowali Odrę. W sensacyjnych reportażach historycznych Leszek Adamczewski przedstawia wybrane epizody z najnowszych dziejów Nowej Marchii. Czy-

elników prowadzi do Landsberga, który stał się Górzem Wielkopolskim, zagładą do ruin pohlterowskich fabryk zbrojeniowych i fortyfikacji międzyrzeckich, poszukuje śladów zwożonych tu przez Niemców skarbów kultury i towarzyszy Adolfowi Hitlerowi w ostatniej jego wizycie na froncie. Z „Berlińskich wrot” dowiemy się również o amerykańskim nalocie na Żary i badaniach nad gazami bojowymi, z których najgroźniejszy miano produkować koło Frankfurtu nad Odrą...

Mamy dla naszych Czytelników 10 egzemplarzy książki Berlińskie wrota Leszka Adamczewskiego ufundowane przez Wydawnictwo Replika. Prosimy o jak najszybsze przysłanie maila na adres nagrody.twoj.tydzien@wp.pl z hasłem Berlińskie wrota.

Leszek Adamczewski to znany i ceniony polski pisarz i dziennikarz, swoimi świetnie napisanymi reportażami historycznymi porówna czytelnika w samo serce tajemnic z czasów II wojny światowej (i nie tylko). Początkiem każdego pomysłu na książkę jest zawsze pasja autora, wytrwale tropiącego ślady III Rzeszy na terenach współcześnie polskich i cierpliwie wyjaśniającego zagadki z nimi związane.

Dzięki doskonałemu warsztatowi oraz ujawniającej się na kartach znajomości tematu, jego publikacje cieszą się niesamowitą popularnością zarówno wśród miłośników historii, jak i amatorów ciekawej lektury. Do Wydawnictwa Replika dzwonią i piszą czytelnicy z całej Polski, zafascynowani opisywanymi przez Adamczewskiego sytuacjami oraz sekretami, pytając o kontakt z autorem, przekazując mu podziękowania, pytając o możliwość dowiedzenia się więcej na jakiś temat lub o jego kolejne książki.

Leszek Adamczewski od samego początku współpracuje też z „Twoim TYGODNIEM WIELKOPOLSKIM” (od pierwszego numeru, czyli... 17 lat) publikując na naszych łamach artykuły w cyklu „Sensacje z przeszłości”.

Wyzwanie Smaku Pepsi

Letnie weekendy od 20 lipca były pełne smaku i dobrej zabawy. W ramach siódmej edycji Wyzwania Smaku Pepsi, uczestnicy mogli wybierać napój typu cola, cieszyć się znakomitą i różnorodnym jedzeniem serwowanym przez foodtrucki FeelGoodFood i korzystać z wielu atrakcji. Wśród nich spotkać popularnych influencerów: Lary Gessler, Marty Wierzbickiej, Adama Wiejaka oraz Jakoba Kosela.

Już od 7 lat Wyzwanie Smaku Pepsi zapewnia odwiedzającym sporą dawkę pozytywnych emocji, relaks, a niejednokrotnie zaskoczenie – goście mają okazję spróbować Pepsi oraz innego napoju typu cola i wybrać ten, który im bardziej smakuje. Oba napoje schłodzone są do tej samej temperatury, nalewane ze świeżo otwartych puszek i serwowane w identycznych, nieoznaczonych kubkach. Uczestnik wyzwania nie wie, który napój znajduje się w którym kubku, więc w swoim wyborze kieruje się wyłącznie smakiem. Dla organizatorów niezwykle ważna jest obiektywność procesu testowania smaku.

– Wyzwanie Smaku Pepsi to akcja, która na stałe wpi-

sała się w kalendarz letnich wydarzeń w naszym kraju. Odwiedzamy wybrane polskie miasta, gdzie zachęcamy uczestników do podjęcia wyzwania smaku – powiedziała Maria Skurewicz, Junior Brand Manager Pepsi. – Znani influencerzy podczas weekendowych spotkań zapraszali uczestników do Stołu Pepsi, przy którym prezentują swoje autorskie dania, a także odpowiadają na pytania uczestników.

Wyzwanie Smaku Pepsi zawiązało do sześciu polskich miast: Chorzowa/Katowice (20-21 lipca), Gdańsk (27-28 lipca), Kraków (03-04 sierpnia), Szczecin (9-11 sierpnia), Poznań (17-18 sierpnia) oraz Lublin (31.08-01 sierpnia). Poza Wyzwaniem Smaku Pepsi na wydarzeniu

odbywać się będzie zlot foodtrucków FeelGoodFood.

17 i 18 sierpnia Wyzwanie Smaku Pepsi odbyło się na poznańskiej Malcie. Na pasjonatów doznań kulinarnych i smakowych przy stole Pepsi czekali popularni influencerzy, w tym Lara Gessler oraz Adam Wiejak, którzy prezentowali swoje autorskie dania: Eklarki oraz Burger Wiejak; można było też skorzystać z różnorodnych potraw serwowanych przez foodtrucki FeelGoodFood.



DR N. MED.

TADEUSZ GROCHOWINA

Specjalista pediatra, pulmonolog i medycyny rodzinnej

**Aerozoloterapia,
Diagnostyka alergologiczna
Diagnostyka nawracających
infekcji dróg oddechowych**

**Gabinet Pediatryczny
i Pracownia Aerozoloterapii**

Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)
Przyjęcia po rejestracji telefonicznej

**tel. 61 818-60-57
tel. kom. 602-693-199**

Żyłaki nóg są dziedziczne?

Miała je Twoja babcia, miał je Twój dziadek, a teraz ma je Twoja mama lub Twój tata? Jeśli w Twojej rodzinie pojawiły się żyłaki, to oznacza, że ryzyko wystąpienia ich u Ciebie również jest bardzo wysokie. Czy da się oszukać geny i uniknąć pojawienia się żyłaków?

MAŁGORZATA RADZYŃSKA



FOT. – ARCHIWUM

Uwarunkowania genetyczne to jedno z najczęstszych przyczyn powstawania żyłaków. Tendencje do pojawienia się tego schorzenia można odziedziczyć nie tylko po rodzicach, ale i po dziadkach lub pradiadkach.

Dlaczego tak się dzieje? Otóż spowodowane jest to pewnymi właściwościami budowy naczyń żylnych, które dziedziczymy po krewnych. Nasz kod genetyczny wpływa między innymi na budowę naczyń krwionośnych i pracę zastawek. W praktyce oznacza to, że w związku z brakiem prawidłowo funkcjonujących zastawek, krew zaczyna się cofać i zgodnie z siłą grawitacji spływać do dołu kończyny. Z kolei w żyłach wzrasta ciśnienie, a ich cienkie ściany rozciągają się i stopniowo przerastają. W efekcie krew

zalega w żyłach, co finalnie prowadzi do pojawienia się żyłaków.

Oczywiście z genetyką walczyć się nie da, ale można zminimalizować czynniki ryzyka i odpowiednio wcześniej działać prewencyjnie. Jest wiele sposobów na to, żeby zapobiec lub opóźnić pojawienie się żyłaków. Stosujmy więc mądrą profilaktykę, przede wszystkim pamiętajmy o aktywności fizycznej i odpowiedniej diecie. Zrezygnujmy z palenia tytoniu i picia alkoholu.

Nie pozostawajmy również w bezruchu, bo dla naszych żył bardzo ważne jest po prostu poruszanie się. Spacer, bieganie, a może jazda na rowerze? Każda aktywność mięśni nóg pobudza krążenie krwi i odciąża układ żylny.

Aby zmniejszyć ryzy-

ko wystąpienia żyłaków zafunduj sobie zdrowe i piękne nogi przez cały dzień. Ze względu na różnorodność tego typu wyrobów możemy dopasować je do każdej stylizacji. Zarówno do eleganckich strojów do pracy czy na przyjęcia, jak i do lekkich, sportowych strojów weekendowych.

Dzięki tym produktom zapewnimy sobie zdrowie i piękne nogi przez cały dzień. Ze względu na różnorodność tego typu wyrobów możemy dopasować je do każdej stylizacji. Zarówno do eleganckich strojów do pracy czy na przyjęcia, jak i do lekkich, sportowych strojów weekendowych.

„MEDICAL”
Swarzędzkie Centrum Stomatologii

Pelen zakres usług stomatologicznych
Ozonoterapia. Piaskowanie zębów.
Sedacja. Licówki. Kamera wewnątrzustna.
RTG. Znieczulenie komputerowe.
62-020 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków 26
tel. 61 817-41-10
Godziny przyjęć:
Pn-Pt 8.00-21.00 So 9.00-14.00

Twoj TYDZIEŃ MOTORYZACJA

www.twojtydzien.pl

Rocznicowa edycja specjalna Mustanga55

Przypominająca 55. rocznicę debiutu kultowego Mustanga, nowa specjalna edycja Ford Mustang55 5,0 litra V8 przeznaczona dla klientów w Europie, oferuje szczególnie wyróżniający styl nadwozia i wyjątkowe wyposażenie wnętrza. A druga propozycja to... Mustang z silnikiem 2,3-litra EcoBoost wzbogacony o inspirowane konstrukcjami Carrolla Shelby szczegóły zewnętrzne i wyposażony standardowo w układ wydechowy Active Valve Performance.



1 sierpnia 2019 roku - Ford ogłosił wprowadzenie do europejskiej oferty nowego modelu Ford Mustang55, przygotowanego z okazji 55 rocznicy debiutu kultowego samochodu sportowego.

Konstrukcyjnie oparty na 450-konnym Fordzie Mu-

stangu z silnikiem V8 o pojemności 5 litrów, nowy Mustang55 wyróżnia się wyjątkową stylistyką zewnętrzną, w tym charakterystycznymi pasami na masce i bokach nadwozia, oznaczeniami i opcjonalnym spoilerem tylnym, a także szczególnie

starannym wykończeniem wnętrza.

Ponadto Ford Mustang z silnikiem 2,3-litra EcoBoost oferuje teraz akcenty stylistyczne inspirowane legendarnymi Mustangami Shelby posiada też standardowo instalowany układ wydechowy Active Valve Performance, który umożliwia kierowcom dostosowanie intensywności akustycznej wydechu Mustanga do ich nastroju i stylu jazdy.

Nowe kolory Mustanga wprowadzone w całej gamie modelowej obejmują Iconic Silver, Lucid Red, Twister Orange i Grabber Lime, a wprowadzenie modelu pokładowego FordPass Connect zamienia Mustanga w mobilny hotspot Wi-Fi zapewniający internetową łączność nawet dla 10 urządzeń.

- Mustang jest jednym z tych wyjątkowych pojazdów, które pozostają nieprzerwanie przez ponad pół wieku w produkcji, a w tym przypadku apetyt klientów na najlepiej sprzedający się samochód sportowy na świecie nie wykazuje żadnych oznak słabnięcia - powiedział Ro-

elant de Waard, wiceprezes ds. Marketingu, Sprzedaży i Serwisu Ford of Europe. - Nasz nowy Mustang55, to esencja Mustanga łącząca ekscytujące osiągi, śmiały design i rozwiązania zwiększające komfort, takie jak nasz model pokładowy FordPass Connect, czy system audio B&O.

Choć niedawno minęło 55 lat od premiery Mustanga, która miała miejsce 17 kwietnia 1964 roku, w 2018 roku Mustang był najlepiej sprzedającym się sportowym coupe na świecie - już czwarty rok z rzędu. Nowego Mustanga55 z 5-litrowym silnikiem V8 i ulepszonym Mustangem z 2,3-litrowym silnikiem EcoBoost będzie można zamówić już w sierpniu tego roku.

Nowa edycja specjalna Mustang55 dostępna w nadwoziach fastback i kabriolet zapewnia wyjątkowy wygląd w eleganckim i sportowym stylu Forda Mustanga, z czarnymi znikającymi pasami na nisko przebiegającej masce silnika i w dolnej części boków nadwozia oraz z malowanym na czarno dachem dla modeli fastback, a szczególnie wygląd uzupełniają błyszczące czarne 19-calowe aluminiowe obręcze kół. Mustang55 w kolorze Shadow Black otrzymał pasy w kolorze srebrnym, a kabriolety wyposażone są w czarny materiałowy składany dach.

Górny i dolny przedni wlot powietrza wykończono dwutonowo w czarnym połysku i w kolorze Pillar Black, z logo Mustanga w kolorze Pillar Black umieszczonym w górnym wlocie powietrza. Oznaczenia pojemności silnika 5.0 na przednich błotnikach również wykonano w kolorze Pillar Black, z kropką w ekskluzywnym kolorze Colorado Red. Opcjonalny spojler montowany na pokrywie bagażnika, malowa-

Dokończenie na stronie 14

GALERIA MOTO TWOJEGO TYGODNIA



Hyundai Motorsport gotowy do przejścia na prąd

Hyundai Motorsport pracuje nad elektrycznym samochodem wyścigowym, który wprowadzi firmę w nową erę sportów motorowych. Jest to pierwszy w historii pojazd elektryczny stworzony przez Hyundai Motorsport w Alzenau. Samochód będzie miał swoją premierę podczas dnia prasowego na Międzynarodowym Salonie Samochodowym (IAA) we wrześniu 2019 roku.



Hyundai Motorsport pracuje nad pierwszym w historii elektrycznym samochodem wyścigowym, który wprowadzi firmę w nową erę sportów motorowych.

Samochód został zaprojektowany i zbudowany w siedzibie firmy Hyundai Motorsport w Alzenau w Niemczech. Swoją premierę będzie miał podczas dnia prasowego na Międzynarodowym Salonie Samochodowym (IAA) we wrześniu 2019 roku.

Elektryfikacja to kolejny krok w rozwoju Hyundai Motorsport, który od czasu powstania w 2012 roku zyskał ugruntowaną pozycję w rajdach i wyścigach samochodowych. Wielokrotnie nagradzany zespół WRC, w bieżącym już szóstym sezonie obecności, prowadzi w klasyfikacji producentów.

Hyundai Motorsport może również poszczycić się sukcesami działu Customer Racing, założonym we wrześniu 2015 roku, który opracował samochody i20 R5, i30 N TCR i Veloster N TCR. Samochody te odnoszą zwycięstwa i zdo-

bywają mistrzostwa w wielu seriach sportów motorowych na całym świecie.

Pierwsze zwiastuny nowego samochodu jeszcze przed oficjalną premierą będzie można zobaczyć w filmach opublikowanych na kanałach społecznościowych Hyundai Motorsport.

Podobnie jak cała branża motoryzacyjna, sport motorowy w ostatnich latach również rozwija się w kierunku technologii hybrydowej i elektryfikacji, wprowadzając serie elektryczne i hybrydowe oraz nowe przepisy.

- Przez wiele miesięcy zespół w Alzenau ciężko pracował nad nowym samochodem elektrycznym i wkrótce będziemy mogli podzielić się owocami naszej pracy. Ten projekt to naturalny krok firmy Hyundai w rozwoju w obszarze sportów motorowych, ściśle łączący bieżące trendy i innowacje zachodzące w przemyśle motoryzacyjnym. Już na początku września ujawnimy szczegóły przedsięwzięcia - powiedział Andrea Adamo, dyrektor Zespołu Hyundai Motorsport.

Chcesz się zareklamować
w „Twoim TYGODNIU”?
Napisz e-maila
(twoj-tydzien@wp.pl)
lub zadzwoń (602 638 409)



Nissan Qashqai do... wynajęcia

Nissan Qashqai cieszy się popularnością nie tylko wśród klientów indywidualnych, ale także firm. W odpowiedzi na ich potrzeby Nissan wprowadza specjalną ofertę wynajmu długoterminowego Nissan Business Finance, opracowaną przy współpracy z Bankiem RCI oraz firmą Alphabet Polska. W ramach programu kompaktowy crossover Nissana dostępny jest już za 1089,99 zł netto miesięcznie.



Propozycja skierowana jest do wszystkich klientów biznesowych. Dotyczy modelu Qashqai w najchętniej kupowanej, bogato wyposażonej wersji N-Connecta z benzynowym silnikiem 1.3 DIG-T o mocy 140 KM.

Exemplarze objęte programem wyposażone są m.in. w adaptacyjne reflektory przednie Full LED z systemem doświetlania zakrętów, panoramiczne okno dachowe, multimedialny system NissanConnect z 7" ekranem dotykowym, nawigacją opartą na mapach firmy TomTom z usługą Live Traffic, system kamer 360°, czujniki parkowania z przodu i z tyłu, system inteligentnego kluczyka I-Key, relingi dachowe oraz felgi 18" ze stopu metali lekkich.

Część puli samochodów posiada także pakiet zimowy, obejmujący podgrzewane przednie siedzenia i ogrzewaną przednią szybę. Wszystkie oferowane są z lakierem metalizowanym.

Okres trwania wynajmu zaplanowano na 24 miesiące przy łącznym limicie przebiegu 30.000 km. W tym czasie użytkownik nie musi się martwić o serwisowanie pojazdu, ponieważ w programie uwzględnione zostały zarówno okresowe przeglądy, jak i profesjonalna naprawa wszelkich usterek. Ponadto, klient otrzymuje do swojej dyspozycji kartę paliwową, umożliwiającą wygod-

ne tankowanie i bezgotówkowe, miesięczne rozliczanie transakcji.

Miesięczna rata wynajmu to jedynie 1.089,99 zł netto oraz 1.130 zł netto dla egzemplarzy wyposażonych dodatkowo w pakiet zimowy. Kalkulacja nie zakłada wpłaty własnej klienta.

Oferta ta jest dostępna od 1 sierpnia u wybranych dealerów Nissana.



4 miliony Mitsubishi

Firma Mitsubishi Motors Corporation (MMC) ogłosiła, iż wyeksportowała z Tajlandii 4 miliony samochodów, co uczczono ceremonią w Laem Chabang w prowincji Chonburi.

Spółka Mitsubishi Motors (Thailand) Co., Ltd. (MMTh), będąca filią MC w Tajlandii, posiada trzy fabryki samochodowe oraz fabrykę silników w prowincji Chonburi, które stały się głównymi ośrodkami produkcyjnymi koncernu poza Japonią.

Firma MMC rozpoczęła działalność w Tajlandii w 1961 roku stając się pierwszym producentem samochodów, który eksportował stamtąd auta w 1988 roku. W zeszłym roku wyeksportowano prawie 80% z 440.000 produkowanych tam samochodów, w tym pojazdów mon-

towanych z gotowych podzespołów.

MMTh zatrudnia bezpośrednio ponad 7000 pracowników oraz pośrednio tysiące osób w firmach dostawczych.

Tajlandia pozostaje ważnym punktem globalnych działań Mitsubishi Motors. Firma będzie kontynuować inwestycje w tym kraju, który jest kluczowym graczem regionu ASEAN i fundamentem jego biznesu.



Rocznicowa edycja specjalna Mustanga55



Dokończenie ze strony 13

Modely Ford Mustang w kolorze Pillar Black, może stanowić dopełnienie zindywidualizowanego wyglądu zewnętrznego.

Dobrze wykończone wnętrza Mustanga55 robi na pasażerach świetne wrażenie dzięki wstawkom z włókna węglowego w desce rozdzielczej oraz dzięki skórzanemu poszyciu konsoli środkowej z ochroniającymi kolana elementami z charakterystycznym szarym szwem, który jest powtórzony w wysokiej jakości dywanach podłogowych.

Wersje Mustanga55 wyposażone w sześciobiegową manualną skrzynię biegów Forda otrzymały gałkę zmiany biegów o unikalnym kształcie wykonaną z tworzywa, a wersje z 10-biegową przekładnią automatyczną są wyposażone w charakterystyczną metalową gałkę zmiany biegów. Fotele i boczki drzwiowe wykończono wysokiej jakości aksamitem.

Instalowane standardowo rozwiązania zwiększające komfort i wygodę obejmują podgrzewane i chłodzone przednie fotele, zaawansowany system łączności Ford SYNC 3, obecnie z radiem DAB+, wysokiej jakości 12-głośnikowy system audio B&O oraz moduł pokładowy FordPass Connect zapewniający lepszą łączność i funkcjonalność, w tym zdalne uruchamianie silnika w wersjach z automatyczną przekładnią, zdalne odblokowywanie zamka centralnego i lokalizator pojazdu.

Modele Ford Mustang w tym Mustang Shelby GT350 i GT500, które od ponad 50 lat zapewniają wspaniałe osiągi i wyjątkową stylizację nabywców Mustangów, teraz stały się także inspiracją dla twórców Mustanga z 2,3-litrowym silnikiem EcoBoost w nadwoziach fastback i kabriolet.

Lusterka boczne i spojler bagażnika wykończono w kolorze Magnetic Grey oraz w zanikające czarne pasy na masce, które zaczynają się w przetłoczeniach wylotów powietrza. Ponadto pojawiły się charakterystyczne akcenty, jak wlot powietrza Magnetic Grey California z klasycznym logo, które po raz pierwszy pojawiło się w Mustangach z 1965 roku, przedstawiające kucyka na tle trójbardwego paska. Wyjątkowemu wyglądowi służą też 19-calowe aluminiowe obręcze kół.

Obecnie standardowym wyposażeniem Mustanga z 2,3-litrowym silnikiem EcoBoost jest układ wydechowy z systemem aktywnego zaworu wydechowego, oferujący innowacyjny tryb „dobrego sąsiada”. System można zaprogramować tak, by automatycznie ograniczać poziom hałasu układu wydechowego w zaprogramowanych porach dnia, aby uniknąć przeszkadzania sąsiadom. System automatycznie dostosowuje się do ustawień elektronicznej kontroli stabilności, reakcji przepustnicy, mapy automatycznej zmiany biegów i ustawień wspomaganie kie-

rownicy w zależności od wybranego trybu jazdy: Normal, Sport, Track, Snow/Wet, Drag Strip i konfigurowanego przez kierowcę trybu My Mode.

Ford będzie również kontynuował produkcję edycji specjalnej Mustang Bullitt w wersji europejskiej już drugi rok. Napędzany silnikiem V8 o pojemności 5 litrów o mocy podniesionej do 460 KM i o momencie obrotowym 529 Nm, Mustang Bullitt jest oferowany w kolorach nadwozia Shadow Black lub Classic Dark Highland Green. Unikalne cechy samochodu, to 19-calowe koła w stylu Torq Thrust, czerwone zaciski hamulcowe Brembo™, imitacja zakrętki wlewu paliwa Bullitt, unikalny czarny przedni wlot powietrza, zielone szwy na standardowych fotelach lub opcjonalne fotele sportowe Recaro®, a także biała gałka dźwigni zmiany biegów.

Według danych IHS Markit, Mustang pozostaje czwarty rok z rzędu najlepiej sprzedającym się sportowym coupe na świecie. W 2018 roku do klientów trafiło 113.066 egzemplarzy. W pierwszym półroczu 2019 roku Ford sprzedał 5.500 Mustangów w Europie. Stanowi to wzrost o ponad 5 procent w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. Od 2015 roku na świecie sprzedano ponad 500.000 Mustangów szóstej generacji, w tym ponad 48.000 w Europie.



Ford Kuga

Już od
79 900 PLN*



Okazja się naSUVa

Tylko teraz Ford Kuga w wyjątkowej ofercie z obejmującą **5 lat / 100 000 km ochroną gwarancyjną i Ford Protect**** oraz **dostępnym promocyjnym ubezpieczeniem 2,99%**. Sprawdź u najbliższego Dealera Forda, jaką ofertą zaskoczy Cię Kuga również w eleganckiej wersji Titanium i sportowej ST-Line. Dowiedz się więcej na **ford.pl**



Bemo Motors, 61-044 Poznań
ul. Mogileńska 50, tel. (61) 8 100 100
www.bemo-motors.pl

Bemo Motors, 60-838 Poznań
ul. Bukowska 146, tel. (61) 8 900 900
www.bemo-motors.pl

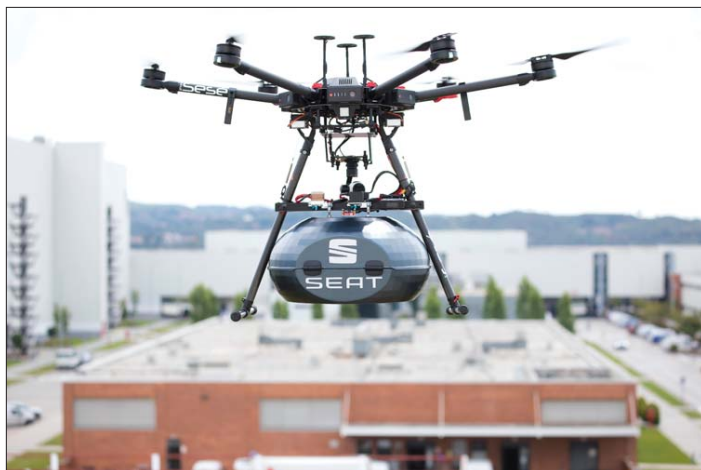
* Cena podana dla Forda Kuga w wersji Trend, 5 dr., 1.5 EcoBoost, 120 KM, M6, FWD. Na zdjęciu Ford Kuga w wersji ST-Line z wyposażeniem opcjonalnym. Cena promocyjna (rekomendowana cena detaliczna brutto pomniejszona o rabat od firmy Ford Polska i sugerowany rabat od Autoryzowanego Dealera Forda) oraz stawka ubezpieczenia dotyczy wyłącznie klientów indywidualnych (detalicznych). Cena promocyjna obowiązuje do wyczerpania zapasów pojazdów objętych promocją. Wskazana cena nie obejmuje ubezpieczenia. Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

** 2 lata gwarancji + 3 lata / 100 000 km programu Ford Protect. Ford Protect nie jest gwarancją w rozumieniu kodeksu cywilnego. Warunki Ford Protect znajdują się na stronie www.ford.pl w zakładce Serwis/Gwarancje/FordProtect.

Zużycie paliwa i emisja CO₂: Ford Kuga 1.5 EcoBoost, 120 KM, M6, FWD Euro 6.2; 7.2-8.0 l/100 km, 165-181 g/km (zgodnie z rozporządzeniem WE 715/2007 z późniejszymi zmianami w WE 692/2008, cykl miesany). Ford OneCall: 22 522 27 27 – opłata za połączenie według taryfy operatora.

Drony dostarczają części SEAT-a

Fabryka SEAT-a w Martorell jest pierwszym hiszpańskim zakładem, który zaczął wykorzystywać innowacyjne drony w procesach logistycznych. Od teraz kierownice i poduszki powietrzne montowane w samochodach SEAT dostarczane będą z centrum logistycznego Grupo Sesé w mieście Abrera właśnie za pomocą bezzałogowych statków powietrznych. To pionierskie rozwiązanie gwarantuje dostawę części w ciągu zaledwie 15 minut, zwiększając wydajność oraz elastyczność zakładu w Martorell.



Wykorzystanie dronów do transportu części samochodowych przez SEAT-a to pilotażowy projekt, znajdujący się aktualnie w fazie eksperymentalnej, jednak już teraz można oczekiwać, że bezałogowe statki powietrzne na stałe wpiszą się w działalność hiszpańskiej marki. Nad całą inicjatywą kontrolę sprawuje hiszpańska Agencja ds. Bezpieczeństwa Lotniczego (AESA). Debiut dronów w roli dostawców komponentów miał miejsce 24 lipca i przebiegł zgodnie z planem.

Użycie dronów w procesie logistycznym znacząco zwiększa elastyczność linii produkcyjnych SEAT-a. Czas pokonania trasy dzielącej dwa obiekty zmniejszył się nawet 6-krotnie i zamiast 90 minut, które były potrzebne ciężarówkom,

zajmuje zaledwie kwadrans. Tak szybki transport przekłada się na zwiększoną wydajność zakładu, który w przypadku nagłego zapotrzebowania na dany komponent może liczyć na ekspresową dostawę.

Innowacyjny środek transportu to kolejne świadectwo zaangażowania SEAT-a w rozwój Przemysłu 4.0. Firma przechodzi obecnie ambitny proces transformacji, której celem jest uczynienie fabryki Martorell bardziej wydajną, elastyczną i ekologiczną. Dostawy za pomocą dronów oznaczają zmniejszenie emisji CO₂, której nie dałoby się uniknąć przy transporcie samochodami ciężarowymi. Akumulatory bezałogowców są ładowane przy użyciu energii z odnawialnych źródeł, co jeszcze bar-

dziej zmniejsza ich wpływ na środowisko.

- Pierwszy lot drona zaopatrzonego w części samochodowe rozpoczyna nowy etap rewolucji tańczenia dostaw w przemyśle motoryzacyjnym. Zastosowanie bezałogowca w procesie logistycznym SEAT-a pozwoliło skrócić czas dostawy o 80%, a nie ma powodów sądzić, że to rozwiązanie nie okaże się również efektywne w innych sektorach branży. Ten innowacyjny sposób zaopatrywania fabryk pozwoli nam stać się bardziej wydajnym, sprawnym i konkurencyjnym producentem, działającym w bardziej zrównoważony sposób – mówi wiceprezes SEAT-a ds. produkcji i logistyki, dr Christian Vollmer, pomysłodawca całego przedsięwzięcia.



Kia Xceed – crossover, którego... nie planowano

O tym jak i dlaczego powstał Xceed – najnowszy model należący do rodziny Ceed, która składa się z pięciordzwiowego hatchbacka, przestronnego kombi i shooting brake'a o nazwie ProCeed – opowiada film dostępny pod adresem https://www.youtube.com/watch?v=57t_RK6ffas. Historia modelu Ceed, który doczekał się już trzeciej generacji, zostanie przedstawiona również w limitowanej książce. Ukaze się ona jeszcze w tym roku. Kia Motors Polska ogłosi cennik Xceeda na początku września.

Film i książka przedstawiają historię nowego miejskiego crossovera o nazwie Xceed – modelu, którego jeszcze niedawno Kia nie miała w planach. O tym, że model typu crossover dołączy do rodziny Ceed zdecydowano dopiero wtedy, gdy rozpoczęto prace nad ProCeedem. Kia Xceed jest kontrpropozycją dla klasycznych SUV-ów, a produkcja tego auta ruszyła już w połowie sierpnia w zakładach Kia Motors na Słowacji. Sprzedaż w Polsce Kii Xceed rozpocznie się tuż po wakacjach.

Sylwetka Kia Xceed, z kabiną mocno przesuniętą do tyłu i z mocno pochyloną pokrywą bagażnika, przypomina samochody typu coupé. Przy identycznym rozstawie osi, jak w pozostałych modelach z rodziny Ceed, wynoszącym 2650 mm, Kia Xceed ma dłuższy przedni i tylny zwis niż w pięciordzwiowym hatchbacku o – odpowiednio – 25 mm z przodu (do 905 mm) i 60 mm z tyłu (do 840 mm). Mocno pochylona pokrywa bagażnika i o 60 mm wyżej niż w hatchbacku znajdująca się jego krawędź wpływają na poprawę estetyki wyglądu crossovera.

Zwiększone – prześwit i wysokość nadwozia sprawiają, że Xceed prezentuje się równie solidnie, jak inne SUV-y marki Kia, które cieszą się dużą popularnością. Prześwit Xceeda wynosi 172 mm przy kołach 16-calowych i 184 mm przy 18-calowych,

czyli o 42 mm więcej w porównaniu z prześwitem pięciordzwiowego hatchbacka. Nakładki na nadkolach i progach oraz srebrne relingi dachowe nadają autu bardziej wyrazistego i typowego dla klasycznych SUV-ów wyglądu, który podkreśla również metalizowana płyta w tylnym zderzaku.

Xceed jest podwyższony, ale nie jest SUV-em. Oferuje wysoką pozycję za kierownicą, ale z wyglądu bardziej przypomina coupé. To auto dla osób, które – szczególnie w mieście – nie potrzebują wielkiego, klasycznego SUV-a.

Wnętrze Kia Xceed przypomina kabiny pozostałych modeli z rodziny Ceed, z konsolą środkową delikatnie zwróconą w stronę kierowcy. Różnica polega na pozycji za kierownicą – jednocześnie niższej niż w klasycznych wyższych SUV-ach i wyższej, z uwagi na większy prześwit crossovera, niż w hatchbacku. Dzięki temu Kia Xceed oferuje bardziej sportową pozycję za kierownicą niż w typowych SUV-ach, która zapewni lepszą widoczność do przodu.

Podobnie jak w pozostałych modelach z rodziny Ceed, dotykowy ekran systemu multimedialnego znajduje się wysoko na desce rozdzielczej i na jednej wysokości z zegarami, co ułatwia jednocześnie kontrolowanie informacji na obydwoj wyświeglaczach. W dolnej części konsoli środkowej znajdują

się przyciski i pokrętła do sterowania głośnością, ogrzewaniem i wentylacją. Rozmieszczenie wszystkich elementów sterowania umożliwia szybką zmianę ustawień niemal bez odrywania wzroku od drogi.

Wraz z pojawieniem się Xceeda Kia wprowadza do swoich modeli napędzanych silnikami spalinowymi cyfrowy zestaw wskaźników z 12,3-calowym wyświetlaczem o wysokiej rozdzielczości. Nowością wśród modeli z rodziny Ceed jest również ekran dotykowy systemu multimedialnego o przekątnej 10,25 cala z nawigacją i systemem UVO Connect.

Podobnie jak pozostałe modele z rodziny Ceed, crossover jest dostępny w 12 kolorach nadwozia. Nowy, żywy kolor – Quantum Yellow – jest zarezerwowany wyłącznie dla nabywców Xceeda.

Na potrzeby Kia Xceed zarezerwowano także pakiet elementów wykończenia wnętrza w kolorze żółtym – z czarną tapicerką siedzeń, z którą kontrastują żółte szwy na fotelach i drzwiach oraz z detalami lakierowanymi na wysoki połysk w kolorze czarnym i żółtym.

Uruchomienie produkcji zaprojektowanego w Europie nowego Xceed nastąpiło w połowie sierpnia. Miesiąc później pierwsze egzemplarze trafią do polskich salonów. Specyfikacja Xceeda zostanie ogłoszona na początku września.



STRONY MOTORYZACYJNE OPRACOWAŁ: TOMASZ MAŃKOWSKI



Spółdzielnia
Wielobranżowa

USI AUTO-MYJNIA



Adres:
Os. Piastowskie 117
61-166 Poznań
tel: 607 335 951
www.usi.com.pl

Czynne:
poniedziałek - piątek
7:00 - 21:00
sobota
9:00 - 16:00